



FUTBOL małopolski

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY MAŁOPOLSKIEGO ZWIĄZKU PIŁKI NOŻNEJ maj 2008 nr 05 (38)



WIŚLACKIE MŁODE WILKI

czytaj str. 9

W NUMERZE: • Jerzy Kowalski: wielkie wyzwania • Małopolska U-12 mistrzem Polski! • Właściwy kierunek Grajpeku Grajów • Sukces trampkarzy Garbarni na Węgrzech • Święto w Nowym Sączu

100 milionów euro na EURO 2012

Kraków bliżej celu

Zarząd Województwa Małopolskiego informuje, iż zakończył się drugi etap przeglądu projektów z zakresu transportu miejskiego w obszarach metropolitalnych związanych z organizacją EURO 2012. Dobrze wieści dla Małopolan przywiózł z Warszawy wicemarszałek Roman Ciepiela, który w Ministerstwie Infrastruktury spotkał się z podsekretarzem stanu Patrycją Wolińską.

Jest szansa na to, że wspólny projekt Województwa Małopolskiego, Miasta Krakowa, Gminy Wieliczka oraz Kolei Regionalnych zostanie umieszczony na Liście Projektów Indywidualnych Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Jeśli tak się stanie do Małopolski trafi 100 milionów euro. Dodatkowe unijne pieniądze pozwolą na sfinansowanie przedsięwzięć, które w znaczący sposób podniosą jakość transportu publicznego w Krakowie i okolicach oraz pozwolą na sprawną organizację EURO 2012. Za 100 milionów euro, które mamy szansę otrzymać możliwe będą m.in. zakup nowych tramwajów, modernizacja linii tramwajowych, modernizacja peronów krakowskiego dworca kolejowego i stworzenie tam systemu monitoringu i informacji, zmodernizowanie linii kolejowej Bieżanów-Wieliczka, a także zbudowanie punktów przesiadkowych w systemie Park&Ride. Zgodnie ze złożonym projektem prace miałyby się rozpocząć już na przełomie 2008/2009 r., a ich zakończenie jest planowane na rok 2012.

To najlepsza od miesiąca informacja w sprawie organizacji piłkarskich mistrzostw Euro 2012 w Krakowie. Jednak ciągle nie wiadomo, czy w budżecie centralnym znajdą się fundusze na przebudowę stadionu Wisły. Przypomnijmy: pod koniec kwietnia prezydent Jacek Majchrowski poinformował, że Kraków nie został uwzględniony w rządowym projekcie wieloletniego planu inwestycyjnego Euro 2012. Jeśli ta decyzja zostanie utrzymana, to zabraknie pieniędzy na przebudowę stadionu Wisły. Na początku maja padły uspokajające słowa ze strony ministra sportu Mirosława Drzewieckiego. - Mnie i premierowi bardzo zależy na tym, aby mecze były rozgrywane i w Krakowie. Walczymy o całą szóstkę. Rząd dofinansował już rozbudowę stadionu Wisły (29 mln zł). Będą kolejne pieniądze. Kraków dostanie 110 mln zł - mówił Mirosław Drzewiecki, minister sportu.

(JN)



KOMUNIKAT NR. 20/2008 MZPN

Zarząd Małopolskiego Związku Piłki Nożnej, uprzejmie zawiadamia, że zgodnie z § 28, ust. 1 Statutu MZPN w dniu 5 lipca 2008 roku (sobota) o godzinie 10,00 w I-szym terminie oraz o godzinie 10,30 w II-gim terminie w Hali Główniej Towarzystwa Sportowego „WISŁA” w Krakowie przy ulicy Reymonta 22, odbędzie się

WALNE ZGROMADZENIE SPRAWOZDAWCZO - WYBORCZE DELEGATÓW MAŁOPOLSKIEGO ZWIĄZKU PIŁKI NOŻNEJ

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie obrad Walnego Zgromadzenia MZPN,
2. Wybór przewodniczącego obrad oraz zastępców,
3. Powołanie protokolantów obrad,
4. Powołanie Prezydium Zgromadzenia,
5. Zatwierdzenie porządku i regulaminu obrad Walnego Zgromadzenia,
6. Wręczenie odznaczeń i wyróżnień,
7. Wybór Komisji: mandatowej, statutowej, wyborczej, uchwał i wniosków do przyjęcia protokołu z ostatniego Zebrania Sprawozdawczego MZPN,
8. Sprawozdanie z działalności MZPN - referat programowy,
9. Sprawozdanie Komisji Mandatowej,
10. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej,
11. Głosowanie wniosku w sprawie absolutorium ustępującym władzom,
12. Omówienie poprawek do Statutu MZPN - przyjęcie uchwały,
13. Sprawozdanie Sądu Koleżeńskiego,
14. Przyjęcie protokołu z ostatniego Zebrania Sprawozdawczego MZPN,
15. Dyskusja,
16. Sprawozdanie Komisji Wyborczej w sprawie wyboru prezesa Związku,
17. Wybór Komisji Skrutacyjnej,
18. Wybory na funkcję prezesa,
20. Wybory do władz MZPN,
- a) Zarządu,
- b) Komisji Rewizyjnej,
- c) Sądu Koleżeńskiego,
- d) 5 delegatów na Zjazd PZPN,
22. Sprawozdanie Komisji Uchwał i Wniosków,
23. Zakończenie obrad Walnego Zgromadzenia.

Zgodnie z Uchwałą Zarządu MZPN z dnia 23 kwietnia 2008 roku w Zgromadzeniu uczestniczą:

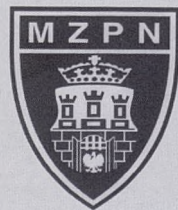
przedstawiciele klubów sportowych wg klucza:

1. Klub I ligowy - 5 mandatów,
2. Klub II ligowy - 4 mandaty,
3. Klub III ligowy - 3 mandaty,
4. Klub IV i V lig - 2 mandaty,
5. Klub klasy okręgowej, - 1 mandat,
6. Klasy „A”, „B”, „C” - 1 mandat,
7. Samodzielne Kluby młodzieżowe - 1 mandat,

Delegaci Środowisk:

- a) trenerzy MZPN - 7 mandatów,
- b) sędziowie MZPN - 7 mandatów,
- c) piłkarstwa kobiecego MZPN - 2 mandaty,
- d) Rady Seniorów MZPN - 3 mandaty.

Zarządy Klubów zobowiązane są do zgłoszenia na piśmie delegatów klubowych na Walne Zgromadzenie Małopolskiego Związku Piłki Nożnej w nieprzekraczalnym terminie do dnia 18 czerwca 2008 roku, do Biura MZPN - Kraków ul. Krowoderska 74. Biuro Zebrania w dniu 5 lipca 2008 roku wyda mandaty na podstawie wcześniejszych zgłoszeń. Mandaty wydawane będą delegatom na podstawie dokumentu tożsamości.



„Futbol Małopolski” - Miesięcznik Informacyjny Małopolskiego Związku Piłki Nożnej.

WYDAWCA: Małopolski Związek Piłki Nożnej. Adres 31-158 Kraków, ul. Krowoderska 74,

tel. 0-12 632 66 00, fax. 0-12 632 68 00, strona internetowa www.mzpn.com.pl, e-mail: mzpn@mzpn.com.pl

Redaguje zespół: Jerzy Cierpiatka (501 587 932) - sekretarz redakcji i Jerzy Nagawiecki (501 682 339) - redaktor naczelny.

Druk: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Poligraficzne „A-Z”, Z. Banasiński, 42-500 Będzin, ul. Siemońska 1 I

tel./fax: (0 32) 762 60 99

Nakład 3000 egz.

Czasopismo bezpłatne.

Oddano do druku 26 maja 2008 roku

- Marzy mi się wspaniały ośrodek piłkarski Małopolskiego Związku Piłki Nożnej. Kompleksowy obiekt, gdzieś na granicy Krakowa, który pomieściłby obiekty sportowe i biurowe niezbędne dla nowoczesnej organizacji sportowej. W ośrodku znalazłaby swoje pomieszczenie szkoła piłkarska, internat z hotelem, stołówka-restauracja, sala konferencyjna i biura MZPN. A wokół boiska trawiaste, naturalne i sztuczne oraz hala balonowa nad jednym z placów gry. W takich warunkach można by szlifować piłkarskie talenty. Niedawno jeszcze podobne wizje uważano za mrzonki. Dziś już nie. W dobie przygotowań do organizacji Euro 2012, w czasie piłkarskiego boomu w naszym kraju, planowanie budowy centrów wyszkolenia oraz nowoczesnych ośrodków futbolowych przestało być futurologią. Sądzę, że realizacja ośrodka przygotowań winna stanowić ważne wyzwanie dla Zarządu MZPN na kolejną kadencję, na lata 2008-2012.

Wiceprezes MZPN, Jerzy Kowalski, puszcza wodze fantazji - powie ktoś, kto futbol postrzega jedynie z lokalnej perspektywy. Inny zaś, ten co wielkoeuropejskiej piłki nożnej posmakował, napatrzył się, rzeknie: czas najwyższy, aby podejmować wyzwania na miarę XXI wieku, brać się za bary z problemami do niedawna uważanymi za ponad nasze siły.

Zawsze z piłką

Jerzy Kowalski członkiem władz krakowskiego futbolu został w roku 1993. 22 lutego obradował Zjazd KOZPN. Dotychczasowy prezes, Jan Nowak, kończył przewodnictwo krakowskiej piłki. Do walki o stołek prezesa stanęła trójka: Ryszard Niemiec, Mieczysław Karus i Jerzy Kowalski. Ten ostatni był reprezentantem środowiska związanego z Wisłą i Garbarnią. Z zespołem „Brązowych” pan Jurek związany jest od zawsze. W latach młodości kopał piłkę na Ludwinowie, zaś w początkach III Rzeczypospolitej pełnił funkcje w kierownictwie klubu.

Wróćmy na salę Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej KOZPN roku 1993. Do drugiej tury wyborów szefa Związku awansowali panowie Niemiec i Kowalski, ludzie przez niemal całe życie związani w ten lub inny sposób ze sportem, jednak wcześniej w strukturach KOZPN nie działający.

Ostatecznie prezesem wybrano Ryszarda Niemca, który zaproponował Jerzemu Kowalskiemu funkcję wiceprezesa do spraw organizacyjno-finansowych. Tak rozpoczęła się bliska współpraca obydwu panów, która trwa nieprzerwanie do dziś. Po okresie opieki nad organizacyjno-finansowymi zagadnieniami KOZPN, Kowalski objął dowodzenie sprawami sportowymi. Szło mu to chyba niegorzej, skoro w kolejnych wyborach do władz regionalnego futbolu zdobywał uznanie delegatów, wchodził w skład Zarządu, pełnił funkcję wiceprezesa.

Blisko boiska

Jerzy Kowalski jest typem miłośnika futbolu, dla którego prawdziwą przyjemnością jest uganie się za futbolówką po zielonej murawie. Piłkę nożną poznawał z perspektywy boiska, piłkarskiej szatni, kierownika drużyny. W gronie piłkarzy, w świecie futbolistów, czuje się jak u siebie. Jest poniekąd reprezentantem środowiska byłych futbolistów w MZPN. Za jego sprawą dystans między działaczami związkowymi a byłymi piłkarzami zaczął się kur-

puty oczywiście o ukochanej piłce, o starych dziejach i talentach, o trenerskich rozsadach, o nowych działaczach, o hojnych (i mniej hojnych) sponsorach.

Z tych oldbojskich futbolowych wprawek płyną wymierne korzyści sportowe. Reprezentacja oldbojów MZPN uchodzi powszechnie za najlepszą w kraju. Z dorocznych halowych mistrzostw Polski w Zawierciu zespół kierownika Jerzego Kowalskiego zdobył 5 mistrzowskich koron oraz dodatkowo 3 srebrne

Wiceprezes Jerzy Kowalski

Interesujące są tylko wielkie wyzwania...

czyć. Poglębiała się integracja. Skuteczną metodą przełamania barier okazało się powołanie krakowskiej ligi oldbojów. Kowalski wyszedł z słusznego założenia, że boisko jest tym miejscem, gdzie piłkarski światek czuje się jak u siebie w domu. Rozgrywki oldbojów ruszyły w 1993 roku. Zrazu zgromadziły wszystkich najlepszych ongiś zawodników krakowskich klubów. Reprezentanci kraju zjawili się w komplecie. Kapka, Kusto, Kmiecik, Sarnat (młody i stary), Iwan, Adamczyk, Walankiewicz, Moskal, Bukalski, Koźmiński, Czerwiec, Kulawik. Długo by wymienić...

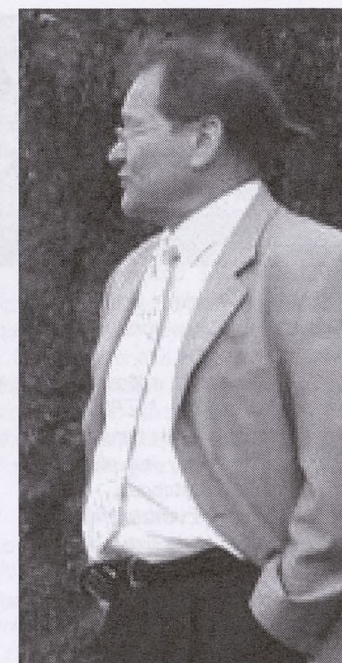
Ligowe zmagania obrosły zasadami twardymi jak skała. Na murawie walczy się do upadłego, zdecydowania, ale fair. Jednak gdy tylko arbiter odgwiżdże koniec pojedynku rozpoczyna się czas koleżeństwa. Kodeks honorowy ligi nakazuje gospodarzom po zakończonym meczu ognisko palić, kiełbaski grillować, złotym płynem częstować... Toczono się przy tym wartkie dys-

laury za zdobycie wicemistrzowskiego tytułu.

Wartość dodana

Zadaniem regionalnego związku piłkarskiego jest organizacja rozgrywek. Oczywiście oczywistość - jak powiada jeden z polityków. Gdyby jednak futbolowa federacja miała swą działalność ograniczyć li tylko do ułożenia terminarza rozgrywek, obsady sędziowskiej i weryfikacji meczów stałaby się organem piłkarskiej administracji, ważnym - co prawda - i potrzebnym, ale daleko niewystarczającym.

- Samorządność piłkarska - Kowalski powtarza jak mantrę - musi nieść w sobie wartość dodaną. A ta tworzy się w procesie szkolenia, futbolowego doskonalenia, strzelania goli, wygrywania. Związek winien partycypować w tej piłkarskiej edukacji, monitorować rozgrywki, wyszukiwać talenty, tworzyć grupy najzdolniejszych. Winien także prowadzić pilotażowe programy szkoleniowe. Wszystkie wymienione



elementy merytorycznej pracy futbolowej są w MZPN prowadzone.

Wiceprezes Jerzy Kowalski sprawuje bezpośrednią pieczę nad Wydziałem Szkolenia i Radą Trenerów. Kontroluje pracę trene-

ra-selekcjonera MZPN Mariana Cygana, dogląda czterech trenerów koordynatorów w Krakowie (Andrzej Sykta), Wadowicach (Tadeusz Margoł), w Tarnowie (Bogusław Kwiek) i w Nowym Sączu.

W trakcie działalności ekip Ryszarda Niemca w MZPN, w której istotne miejsce zajmuje Kowalski, rozwinięto działalność selekcyjno-szkoleniową w grupach wiekowych 12, 13, 14, 15 i 16-latków. Reprezentanci MZPN biorą udział, często z sukcesami, we wszystkich możliwych rozgrywkach ogólnopolskich: Pucharach Kuchara, Deyny, Górskiego, Jezierskiego i Mytnika. Reprezentacje MZPN w wymienionych kategoriach wiekowych spotykają się regularnie na konsultacjach i obozach przygotowawczych. Dodatkowo prowadzone są doroczne turnieje „żaków” z okazji Dnia Dziecka. Ojcem tej pięknej imprezy jest trener Aleksander Hradecki. Z myślą o młodych piłkarzach rozgrywany jest rokrocz-

dozakończenie na str. 4 >>>

>>> dokończenie ze str. 3

Interesujące są tylko wielkie wyzwania...

nie turniej „Pokolenie Euro 2012”, z udziałem 12 drużyn: po sześć z Polski i Ukrainy. Gospodarzem pierwszej edycji, w roku 2005, był oczywiście Kraków.

Do kalendarza imprez sportowo-patriotycznych MZPN weszły turnieje z okazji świąt państwowych. 3 maja rozgrywany jest mecz Kraków-Śląsk, 11 listopada – Turniej Niepodległości z udziałem reprezentacji juniorów Krakowa, Nowego Sącza, Tarnowa i Wadowic.

Dodatkowo MZPN prowadzi reprezentację Małopolski U-19 z myślą o rywalizacji w rozgrywkach Regions Cup. W ostatnich kilku latach Kraków zapisał chlubną kartę w europejskiej rywalizacji amatorskich reprezentacji regionów. W tym kontekście przypomnieć należy rok 1999, kiedy to reprezentacja KOZPN, pod wodzą trenera Lucjana Franczaka, po pokonaniu krajowych rywali i wygraniu turnieju strefowego, wystąpiła w finałach Region Cup we Włoszech, gdzie zajęła 5. miejsce. Sukces ten został powtórzony w roku 2005. Wówczas Polska, a dokładnie małopolskie miasta: Brzesko, Libiąż, Proszowice, Wolbrom i Zabierzów, stały się arenami finału mistrzostw Europy amatorów. Impreza organizowana pod egidą UEFA wypadła okazale. Gratulowano krakowskim działaczom wspaniałej organizacji. Sportowo reprezentacja MZPN, prowadzona przez Michała Królikowskiego i Andrzeja Iwana, zajęła 5. lokatę.

Długo by wymieniać sportowo-organizacyjne pola szkolenia i rywalizacji młodzieży pod egidą MZPN. Może warto wspomnieć jeszcze stworzenie stałej, ligowej rywalizacji w okresie zimy. Od dwóch sezonów trwają w Krakowie rozgrywki ligowe prowadzone w hali balonowej na sztucznej murawie w dwóch kategoriach wiekowych równoległe.

Edukacja, edukacja...

Wydział Szkolenia i Rady Trenerów, związkowe gremia nad którymi opiekę sprawuje wiceprezes Kowalski, zawsze w pierwszą sobotę grudnia organizują konferencję metodyczno-szkoleniową dla trenerów i instruktorów pracujących w klubach Małopolski oraz na terenie województw: podkarpackiego, lubelskiego, świętokrzyskiego i śląskiego. Współorganizatorem szkoleniowych spotkań są naukowcy z AWF w

Krakowie. Trenerskie doskonalenie zawodowe stało się istotnym wkładem MZPN w szkoleniowe środowisko. Na obiektach AWF zjawia się rokrocznie blisko 500 chętnych wzięcia udziału w kursokonferencji, a przygotowywane i drukowane z tej okazji materiały szkoleniowe trenerzy i instruktorzy bardzo sobie cenią.

Małopolscy trenerzy skorzystali także z możliwości uczestnictwa w profesjonalnych treningach prowadzonych przez fachowców tej klasy co Henryk Kasperczyk (Wisła) i Stefan Majewski (Cracovia).

Euro 2012 w Krakowie

5 lipca odbędzie się Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze MZPN – mówi Jerzy Kowalski. – Obecny Zarząd przychodzi na regionalny zjazd z niemalym bagażem dokonań. Jednak nie rozliczenia zaprzętać winny głowy delegatów. Sądzić należy, że w trakcie zbliżającej się konwencji Związku dyskusja będzie oscylować wokół spraw naprawdę istotnych dla małopolskiego futbolu, w tym szczególnie uzyskania prawa organizacji ME w 2012 roku. Gdy tylko, w co mocno wierzę, Kraków znajdzie się na liście miast-organizatorów inwestycje futbolowe zarówno w stołecznym Grodzie Kraka, jak i regionie, otrzymają finansowe wsparcie i nabiorą tempa. Poza tym, począwszy od najbliższych wakacji, MZPN będzie organizował obozy szkoleniowe dla około 200 młodych piłkarzy. Podejmie trud współfinansowania (współ z Urzędem Marszałkowskim) przedsięwzięcia adresowanego szczególnie do środowisk tyleż uzdolnionych co ubogich. Zaangażuje najlepszych swoich szkoleniowców.

– Małopolski Związek Piłki Nożnej, największa futbolowa organizacja w naszym kraju, szczyty się zarówno wielkimi osiągnięciami i pozycją lidera piłkarskiego w Polsce, jak i piękną historią piłki kopanej. Utrzymanie pozycji lidera, miana Związku kreatywnego i wydajnego, wydaje się być kolejnym wyzwaniem na najbliższe lata. Wierzę, że wszystkie zapisane powyżej postulaty, prawda że ambitne, uda się spełnić w najbliższej kadencji MZPN. Bowiem prawdziwie interesujące są tylko wielkie wyzwania.

JERZY NAGAWIECKI

Kampania wyborcza w polskich związkach piłkarskich dobiega końca. Kierownictwo Małopolskiego Związku Piłki Nożnej wyznaczyło Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze na 5 lipca. Trwa czas podsumowań. Poniżej sprawozdanie z działalności Rady Trenerów przy MZPN w latach 2004-2008

Pod znakiem konferencji

Skład Rady Trenerów: Piotr KOCĄB – przewodniczący, Ryszard KRUK i Andrzej TURCZYŃSKI – zastępcy przewodniczącego oraz członkowie: Henryk DUDA, Tadeusz MORGOŁ, Tadeusz PIOTROWSKI, Michał KRÓLIKOWSKI, Mirosław HAJDO, Jerzy SMOTER, Andrzej KUŻMA, Antoni KOTWA, Władysław ŁACH oraz Aleksander HRADECKI – członek honorowy Rady Trenerów. Działalność Rady Trenerów w okresie sprawozdawczym obejmowała zagadnienia zawarte w Regulaminie Rady Trenerów. Tematyka i problematyka zebrani realizowana była w oparciu o ramowy plan działania Rady Trenerów a dotyczących głównie:

- organizowania, nadzorowania i opiniowania imprez sportowych, rozgrywek w różnych kategoriach wiekowych,
- organizowanie i propagowanie szkoleń metodycznych,
- opracowanie i opiniowanie regulaminów drużyn młodzieżowych i trampkarskich,
- pomoc w organizacji kursów animatorów sportu ze specjalizacją piłki nożnej (główny organizator: trener Michał Królikowski, kursy w Krakowie i Chrzanowie ukończyło 80 uczestników),
- opracowanie przez trenera Michała Królikowskiego ewidencji kadry szkoleniowej trenerów, instruktorów i animatorów piłki nożnej pracujących na terenie działania MZPN w Krakowie (502 instruktorów, 242 trenerów i 80 animatorów, razem 824 szkoleniowców),
- pomoc w organizacji cyklicznych turniejów w kategorii seniorów, juniorów oraz dzieci,
- analiza zachowań trenerów podczas prowadzenia zespołów,
- współpraca z trenerem koordynatorem MZPN w Krakowie,
- udział członków Rady w kursokonferencjach Trenerów i Instruktorów – krajowych, wojewódzkich, okręgowych,
- ocena i analiza występów reprezentacji MZPN w rozgrywkach imienia: Deyny, Kuchara, Michałowicza, Górskiego oraz kadry UEFA Regions Cup.

Głównym zadaniem Rady Trenerów było organizowanie konferencji metodyczno-szkoleniowych dla trenerów i instruktorów pracujących z seniorami, młodzieżą i dziećmi. W okresie sprawozdawczym zorganizowane zostały 4 konferencje na obiektach AWF w Krakowie.

W ramach tych konferencji prowadzone były zajęcia praktyczne i teoretyczne. Wykłady na tych konferencjach prowadzili tacy trenerzy jak: Jerzy Engel, dr Wacław Mirek, dr Wojciech Gawroński, Aldo Montinaro Inter Mediolan, dr Paweł Żychowicz, Josef Vengloš, dr Henryk Duda, Alan Nixon (Irlandia). Zajęcia praktyczne prowadzili między innymi trenerzy: Marcin Gędek, Krzysztof Krok, Zbigniew Witkowski, Marcin Jalocho, Andrzej Bahr, Dariusz Marzec, Paweł Regulski, Bernard Łach, Tomasz Woźniak, Tadeusz Kantor, Artur Sarnat, Mieczysław Będkowski, Paweł Żychowicz.

We wspomnianych konferencjach finansowanych w całości przez MZPN brało udział średnio ok. 400 trenerów i instruktorów z naszego regionu oraz z sąsiednich województw: podkarpackiego, lubelskiego, świętokrzyskiego i śląskiego. Wszyscy uczestnicy otrzymywali materiały szkoleniowe drukowane w Futbolu Małopolskim oraz certyfikaty uczestnictwa. Trener Stefan Majewski poprowadził trening pokazowy z udziałem zawodników I-ligowego zespołu Cracovii dla trenerów oraz instruktorów, w którym uczestniczyło 40 trenerów.

W okresie sprawozdawczym odbyło się 56 posiedzeń Rady Trenerów przy średniej frekwencji 84%. W trakcie trwającej kadencji jeden z trenerów Robert Kasperczyk złożył rezygnację z działalności z powodów osobistych.



Czteroletnia kadencja w Małopolskim Związku Piłki Nożnej dobiega końca. Naturalną kolejną rzeczą identycznie ma się sprawa w tworzących strukturę MZPN poszczególnych Okręgach i Podokręgach.

Kiedy 2 lipca 2004 doszło do wyborów nowych władz PPN, wybrano następujący Zarząd: Andrzej Strumiński (prezes), Roman Ptak (wiceprezes), Zdzisław Marciniak (sekretarz), Jarosław Koziół (członek Prezydium), Jan Zariczny (członek Prezydium) oraz Zbigniew Baran, Wojciech Biernat, Paweł Kaczmarczyk (od 2007 członek Prezydium), Jan Leśniak, Mieczysław Michalik, Janusz Senderek, Mirosław Starowicz, Ferdynand Stęplewski (członkowie Zarządu). Zaś w skład Komisji Rewizyjnej weszli: Maciej Szydłak (przewodniczący), Mieczysław Kępa (wiceprzewodniczący), Tadeusz Szybiński (sekretarz). Zarząd stanowili w większości działacze wybrani po raz pierwszy, było to dla nich wielkie wyzwanie. Powołano Wydział Gier, Wydział Dyscypliny i Kolegium Sędziów. Zadbano o nową siedzibę Podokręgu, wreszcie na miarę oczekiwań i potrzeb. Zatrąszczono się o właściwy wizerunek medialny w postaci strony internetowej, która służy szybkiemu przepływowi informacji. W tym również mieściło się pełnienie służebnej roli wobec klubów.

Tematami posiedzeń Prezydium oraz Zarządu były m.in. następujące zagadnienia:

- sprawy bieżące dotyczące rozgrywek piłkarskich,
- ocena pracy Wydziałów Gier, Dyscypliny oraz Kolegium Sędziów,
- organizacja kursów sędziowskich,
- organizacja zimowych turniejów halowych trampkarzy i juniorów,
- organizacja letnich turniejów juniorów i trampkarzy,
- podsumowania rozgrywek w klasach A, B i C seniorów,
- podsumowania rozgrywek w II i III lidze juniorów,
- podsumowania rozgrywek w I, II i III lidze trampkarzy starszych,
- podsumowania rozgrywek w I lidze trampkarzy młodszych,
- opracowywanie i zatwierdzanie regulaminu rozgrywek wszystkich grup wiekowych,
- organizacja szkolenia z przepisów gry w piłkę nożną dla kierowników drużyn,
- ustalanie terminarzy rozgrywek piłkarskich wszystkich grup wiekowych,
- rozpatrywanie próśb, postulatów i odwołań klubów,
- analiza przychodów i wydatków Podokręgu.

W trakcie posiedzeń podjęto m.in. następujące uchwały:

- w sprawie uruchomienia strony internetowej Podokręgu,
- w sprawie wynajęcia pomieszczenia dla Kolegium Sędziów,
- o zakupie mebli i wyposażeniu pokoju Kolegium Sędziów,
- o zakupie środków audiowizualnych do sali narad celem prowadzenia szkoleń sędziów, działaczy i trenerów oraz maksymalnego wykorzystania

- współczesnych materiałów dydaktycznych,
- w sprawie nagród dla zwycięzców turniejów letnich i halowych juniorów i trampkarzy,
- o zatwierdzeniu budżetów na poszczególne lata, względnie bilansów finansowych.

Tematami spotkań z przedstawicielami klubów piłkarskich było:

- prawidłowe zabezpieczenie imprez i porządek na stadionach piłkarskich,
- pozyskiwanie środków finansowych z Unii Europejskiej na modernizację obiektów sportowych,
- zorganizowanie szkoleń z zakresu zasad gry w piłkę nożną.

Stan posiadania

Pod egidą Podokręgu w Wieliczce znajduje się obecnie 46 klubów. Są to: KS Batory Wola Batorska, UKS Błękitni Podstolice, KS Błyskawica Wyciąże,

PPN Wieliczka

Między wyborami

KS Concordia Pawlikowice, KS Contra Sulków, LKS Czarni Staniątki, LKS Czarnochowice, KS Dąb Zabierzów Bocheński, KS Derby Lipas, KS Górnik Wieliczka, MKS Grajpek Grajów, LKS Gryf Wiadowice, KS Gwiazda Brzegi, KS Iskra Zakrzów, LKS Legion Pierzchów, LKS Nadwiślanka Nowe Brzesko, LKS Naprzód Ochmanów, KS Orzeł II Piaski Wielkie, KS Piłkarz Podłęże, LKS Promień Zakrzowiec, MKS Puszczka Niepolomice, OKS Rajsko, KS Rożnowa, LKS Sokół Chorałowice, LKS Sparta Winiary, LKS Start Brzezie, LKS Strażak Kokotów, LKS Stryszowianka Stryszowa, UKS Sygneczów, LKS Śledziejowice, LKS Targowianka, LKS Tęcza Ślomień, KS Wawrzynianka Wawrzyniec, LKS Węgrzanka Węgrze Wielkie, KS Wiarusy Igołomia, TS Wieliczanka Wieliczka, TS Wilga Galkowice, KS Wilga Koźmice Wielkie, LKS Wisła Niepolomice, LKS Wiślanka Grabie, LKS Wolni Klaj, LKS Zagaje Gdów, LKS Zieloni Niegowie, KS Złomex Branice, LKS Zorza Przebieczany, LKS Zryw Szarów. W trakcie kadencji grało ponadto 6 innych klubów.

Pracowite Wydziały

Działalność wymienionych klubów podlega systematycznej weryfikacji trzech bardzo ważnych ciał związkowych.

WYDZIAŁ GIER działał w składzie: Franciszek Pisarek (przewodniczący), Urszula Suska, Marek Domań, Paweł Kaczmarczyk, Jan Leśniak, Mieczysław Michalik, Sławomir Ząbek. Po śmierci Franciszka Pisarka przewodniczącym Wydziału został Paweł Kaczmarczyk.

WYDZIAŁ DYSCYPLINY tworzyli: Marcin Perek

Wszędzie dokonuje się podsumowań, wyciąga wnioski z płynących doświadczeń, analizuje mocne i słabsze punkty działalności. W celu przykładowego skonkretyzowania tematu zajęliśmy do Podokręgu Piłki Nożnej w Wieliczce. W innym zaś miejscu przedstawiamy sytuację w PPN Limanowa.

Zacni nestorzy

23 marca 2006 roku doszło do powołania Rady Seniorów PPN Wieliczka, która skupia 14 członków. Pracami Rady kieruje Prezydium, które tworzą: Julian Chorobik (przewodniczący), Piotr Czepiec i Jan Sykala (zastępcy przewodniczącego), Andrzej Wincencik (sekretarz i skarbnik). Natomiast członkami Rady są: Karol Demczuk, Henryk Dziewoński, Stanisław Iwański, Wiesław Jach, Jerzy Kaszowski, Tadeusz Nowak, Władysław Skwarek, Józef Strojny, Stanisław Szewczyk i Wiesław Twardzik. W

tym gronie liczy się nade wszystko poszanowanie przeszłości. We Wszystkich Świętych na grobach zmarłych kolegów zapalano znicze, mogły ozdabiać okolicznościowymi chorągiewkami z sztylami MZPN oraz PPN Wieliczka. W okazji Świąt Bożego Narodzenia odbyły się w siedzibie PPN spotkania opłatkowe z udziałem przewodniczącego Rady Seniorów MZPN, Jana Nowaka, wiceprzewodniczących: gen. Mieczysława Karusa i Marka Ostregi, sekretarza Mieczysława Nowakowskiego, prezesa Podokręgu Andrzeja Strumińskiego oraz przewodniczącego Kolegium Sędziów PPN Wieliczka, Józefa Janusa. Członkowie Rady aktywnie uczestniczą w realizacji zadań Podokręgu w Wieliczce, odbywając sesje wyjazdowe m.in. w Czarnochowicach i Grabowie.

Jubileusz

7 lipca 2007 odbyły się uroczystości jubileuszowe 30-lecia PPN Wieliczka. Po uroczystej mszy świętej w podziemiach wielickiej kopalni soli podsumowano trzy dekady owocnej działalności, nobilitowano najbardziej zasłużonych. Oto lista udekorowanych: Medal 85-lecia MZPN - Andrzej Strumiński. Złota Odznaka Zasłużony Działacz MZPN - Julian Chorobik, Karol Demczuk, Jan Sykala, Tadeusz Szybiński, Andrzej Wincencik; Złota Odznaka Honorowa MZPN - Antoni Bochenek, Fryderyk Mitoń, Janusz Senderek, Tadeusz Wiśniewski; Srebrna Odznaka Honorowa MZPN - Wojciech Biernat, Marek Domań, Marek Dudek, Paweł Kaczmarczyk, Mieczysław Kępa, Stanisław Maślaniec, Roman Ptak, Marek Ruman, Maciej Szydłak, Zbigniew Ślusarczyk, Zbigniew

Wiśniowski; Brzozowa Odznaka Honorowa MZPN - Marek Malarz, Wiesław Średniawa, Grzegorz Wilk; Odznaka Honorowa 30-lecia Wielickiego Podokręgu - Zbigniew Baran, Julian Chorobik, Karol Demczuk, Henryk Dziewoński, Józef Janus, Bolesław Nawalany, Tadeusz Nowak, Franciszek Pisarek, Roman Rupalski, Stefan Senderek, Jan Sykała, Andrzej Wincencik; Złota Odznaka Honorowa PPN Wieliczka - Kazimierz Kmiecik, Stanisław Kracik, Adam Musiał, Ryszard Niemiec, Zbigniew Zarębski; Srebrna Odznaka Honorowa PPN Wieliczka - Zbigniew Baran, Jan Chojka, Jerzy Cholewa, Jerzy Czubak, Wiesław Dębowski, Janusz Hańderek, Janusz Kmiecik, Jerzy Kowalski, Artur Kozioł, Zbigniew Lach, Marcin Perek, Leon Pitucha, Urszula Suska, Grzegorz Wilk, Jacek Zawartka, Sławomir Ząbek. Ponadto odbył się mecz oldboyów Wieliczka - Kraków (1-3), a także wydano jubileuszową monografię PPN.

Promocja i pomoc

Nader ważną kwestią jest to, że Podokręg wielicki może prowadzić swobodną działalność finansową. Stara się być otwarty dla klubów. Świadczą o tym przenosiny pod egidę PPN choćby Wawrzynianki Wawrzeńczyce oraz Wiarusów Igołomia, bowiem czas załatwiania urzędowych spraw trwa tutaj krócej. Równocześnie jest Podokręg bardzo konsekwentny w pobieraniu opłat i egzekwowaniu regulaminowych kar za kartki inkasowane przez zbyt pobudliwych futbolistów. Ideą jest jednak, aby te z konieczności pobierane pieniądze tworzyły specjalny fundusz i wracały do klubów, ale już w innej formie. Na przykład w ramach pomocy sprzętowej, co przekłada się m. in. na mobilizowanie drużyn

do należytego traktowania rozgrywek o Puchar Polski. Dlatego planuje się nagradzanie finalistów tej imprezy.

Młodzież

Władze Podokręgu przykładają szczególną wagę do szkolenia narybku. Świadczy o tym rozmach organizacyjny, z jakim toczą się zmagania halowe wśród juniorów i trampkarzy. Duże wrażenie pozostawia nader efektowna oprawa zawodów i ufundowanie przez PPN Wieliczka pięknego sprzętu sportowego, który w charakterze nagród jest wręczany młodym piłkarzom. Nie zapomina się o złotych, srebrnych i brązowych medalach dla zawodników najlepszych drużyn. 15 marca 2008 odbyło się w Niepołomicach zakończenie rozgrywek halowych juniorów i trampkarzy Podokręgu Piłki Nożnej Wieliczka. W trwających jedenaście tygodni zmaganiach uczestniczyły 32 zespoły rywalizujące w trzech kategoriach wiekowych. Była to już siódma edycja nader pożytecznej imprezy wśród trampkarzy starszych i młodszych, juniorzy starsi startowali po raz drugi. Spośród zgłoszonych 422 zawodników ostatecznie wzięło udział w zawodach 375 młodych graczy. Reprezentowali oni 15 klubów zrzeszonych w Podokręgu Wieliczka, zaś reprezentujących: Wieliczka, Gdów, Nowe Brzesko, Igołomia-Wawrzeńczyce, Kraków, Klaj i Niepołomice. Rozegrano 156 spotkań, padło 887 goli. Szczegółowe dane dotyczące rozgrywek zawarte zostały w komunikatach publikowanych po każdej rundzie na stronie internetowej Podokręgu Wieliczka (wyniki, tabele, klasyfikacje strzelców, opisy każdej rundy rozgrywek).

PPN Wieliczka

w statystyce czterolecia

- Kluby - 52
- Drużyny - 107
- Klasa A (seniorzy) - 14
- Klasa B (seniorzy) - 15
- Klasa C (seniorzy) - 13
- II liga (juniorzy) - 11
- III liga (juniorzy, grupa I) - 11
- III liga (juniorzy, grupa II) - 10
- I liga (trampkarze starsi) - 12
- II liga (trampkarze starsi) - 7
- III liga (trampkarze starsi) - 9
- I liga trampkarze młodszy - 8
- Zawodnicy - 3196
- Seniorzy - 1106
- Juniorzy - 1030
- Trampkarze starsi - 860
- Trampkarze młodszy - 200
- Sędziowie - 63 (w tym kwalifikatorzy)

Nowa siedziba

Podokręg Piłki Nożnej w Wieliczce borykał się w przeszłości z dużymi problemami lokalowymi, kilkakrotnie zmieniając siedzibę. Zdecydowana poprawa sytuacji lokalowej nastąpiła wkrótce po rozpoczęciu ostatniej kadencji. W listopadzie 2004 wynajęto pomieszczenia w samym centrum Wieliczki, przy Placu Kościuszki 1. Od tego momentu wreszcie można pracować w godziwych warunkach.

(JC)

LIMANOWSKI PODOKRĘG PIŁKI NOŻNEJ

Sprawozdanie z działalności Limanowskiego Podokręgu Piłki Nożnej za okres od 21.05.2004 - 20.06.2008 r.

Zarząd Limanowskiego Podokręgu Piłki Nożnej:

Stanisław Strug – prezes, Stanisław Oleśiak – wiceprezes ds. sportowych, Stanisław Białoń – wiceprezes ds. finansowych, Józef Król – wiceprezes ds. piłki nożnej młodzieży, Stanisław Wojtas – sekretarz, Aleksander Banaś – skarbnik oraz członkowie: Jacek Dziadoń, Czesław Krzyżak, Andrzej Lis, Adam Noworolnik, Henryk Pazdur, Józef Pietryga, Janusz Piotrowski, Ryszard Szmaj, Janusz Wrona.

Komisja Rewizyjna:

Józef Orzeł – przewodniczący, Józef Hutek – zastępca, Mateusz Baran – sekretarz Komisji

Komisja Gier:

Stanisław Wojtas – przewodniczący, Józef Pietryga – zastępca oraz członkowie: Franciszek Górka i Stefan Opoka.

Komisja Dyscypliny:

Henryk Pazdur – przewodniczący oraz członkowie: Jacek Dziadoń, Ryszard Szmaj, Janusz Wrona, Jan Wrona, Józef Pietryga.

Komisja Sędziowska:

Janusz Wrona – przewodniczący i Ryszard Szmaj – zastępca

Drużyny, które w okresie sprawozdawczym wycofały się z rozgrywek:

Seniorzy:

- LKS Jodłownik II - Kl „B” - od sezonu 2006/2007,
- GKS Orkan Niedźwiedź - Kl „B” - od sezonu 2006/2007,
- LKS Uran Łukowica - Kl „B” - od

sezonu 2007/2008, KS Sokół II Słupnice - Kl „B” - od sezonu 2007/2008 - Kl „C” w sezonie 2004/2005 oraz Kl „B” w sezonach 2005/2006 i 2006/2007/

• LKS Słomka Siekierczyna - Kl „B”



- od sezonu 2006/2007 / Kl „C” w sezonie 2004/2005 Kl „B” 2005/2006/, MKS Limanovia II - Kl „A” - od sezonu wiosna 2008,

Juniorzy:

- LKS Błyskawica Rupniów - III liga juniorów - od sezonu 2005/2006,
- LKS Słomka Siekierczyna - III liga juniorów - od sezonu wiosna 2008,

Trampkarze:

- KS Stradomka Skrzydlina - II liga trampkarzy od sezonu wiosna 2008,

Drużyny, które w okresie sprawozdawczym zgłosiły się do rozgrywek:

Seniorzy:

- LKS Olimpia Piszczowa - Klub reaktywował swoją działalność od sezonu 2004/2005 po kilkuletniej przerwie – obecnie VI liga,
- KS Ostra Olszówka – Raba Niżna - nowo założony klub, udział w rozgrywkach od sezonu 2007/2008,
- KS Turbacz Mszana Dolna - od sezonu 2007/2008 występuje w limanowskiej Kl „A”, uprzednio Podhalański Podokręg Piłki Nożnej
- KUKS Laskowia II Laskowa - Kl „B” od sezonu 2006/2007,

Najważniejsze zadania zrealizowane w okresie sprawozdawczym:

1. Utworzenie poczynszy od sezonu 2006/2007 grupy rozgrywkowej klasy „A” prowadzonej przez Podokręg z automatycznym awansem mistrza do VI ligi.
2. Uzyskania z puli miasta Limanowa pomieszczenia biurowego z przeznaczeniem na siedzibę Limanowskiego Podokręgu Piłki Nożnej.
3. Wyposażenie biura Podokręgu w niezbędny sprzęt tj: biurka, szafy, stoły, krzesła, komputer z drukarką, kserokoparkę, telefon i fax.
4. Zorganizowanie w Limanowej w dniu 17.11.2006 r. kursokonferencji trenerów i instruktorów z udziałem wykładowców (między innymi): Josefa Venglosa – przewodniczącego Europejskiej Unii Trenerów Piłkarskich, doradcy technicznego FIFA i UEFA oraz Mieczysława Broniszewskiego – członka Wydziału Szkolenia PZPN
5. Zorganizowanie w Limanowej w dniach 25-27.05.2007 r. Konferencji Wydziału Piłkarstwa Terenowego Polskiego Związku Piłki Nożnej
6. Organizowanie systematycznie co roku :
 - halowych turniejów piłki nożnej o Mistrzostwo Limanowskiego PPN w kategoriach: trampkarzy młodszych, trampkarzy starszych,

juniorów młodszych, juniorów starszych i seniorów,

- plebiscytu na najpopularniejszych piłkarzy i trenerów Ziemi Limanowskiej oraz „Odkrycie roku”,
- tradycyjnych spotkań oplatkowych z udziałem zasłużonych działaczy

piłkarskich, zawodników trenerów oraz sędziów piłkarskich,

7. Oddanie do użytku boiska piłkarskiego w Laskowej, kontynuacja budowy boisk piłkarskich w Świdniku oraz Kasinie Wielkiej.
8. Przygotowanie terenu i dokumen-

tacji na budowę boisk piłkarskich w Piszczowej, Starej Wsi, Męcinie i Skrzydlnej.

9. Utworzenie własnej strony internetowej Limanowskiego Podokręgu Piłki Nożnej www.limppn.republika.pl i jej bieżąca aktualizacja.

Kluby Sportowe Podokręgu i drużyny piłkarskie biorące udział w rozgrywkach:

Nazwa Klubu	Klasa rozgrywek 2003/2004	Klasa rozgrywek 2007/2008	liczba drużyn w sezonie 2007/2008				liczba drużyn sezon 2003/04	+	-
			seniorzy	junior.	trampk.	Ogółem 2007/08			
LKS „Orkan” Szczyrzyc	IV liga	V liga	2	1	1	4	4	-	
MKS „Limanovia” Limanowa	Kl „A”	V liga	1	2	2	5	6	- 1	
LKS „Jodłownik” Jodłownik	VI liga	V liga	1	1	1	3	4	- 1	
KS „Tymbark” Tymbark	VI liga	VI liga	1	2	1	4	4	-	
LKS „Olimpia” Piszczowa	-	VI liga	1	1	1	3	-	+3	
LKS „Dobrzanka” Dobra	Kl „A”	Kl „A”	1	1	1	3	3	-	
KS „Turbacz” Mszana Dolna	VI liga	Kl „A”	1	-	-	1	-	+1	
KUKS „Laskowia” Laskowa	Kl „A”	Kl „A”	2	1	1	4	3	+1	
LKS „Błyskawica” Rupniów	Kl „B”	Kl „A”	1	-	-	1	2	- 1	
LKS „Jaworzanka” Jaworzna	Kl „B”	Kl „A”	1	1	1	3	1	+2	
LKS „Witów” Mszana Górna	Kl „B”	Kl „A”	1	1	1	3	3	-	
LKS „Zalesianka” Zalesie	Kl „B”	Kl „A”	1	-	1	2	1	+1	
AKS „Ujanowice” Ujanowice	Kl „B”	Kl „A”	1	1	1	3	3	-	
KS „Sokół” Słupnice	Kl „A”	Kl „A”	1	1	1	3	3	-	
KS „Gorce” Kamienica	Kl „A”	Kl „A”	1	1	1	3	3	-	
LKS „Mordarka” Mordarka	Kl „A”	Kl „A”	1	1	1	3	3	-	
KS „Krokus” Przyszowa	Kl „B”	Kl „A”	1	1	-	2	2	-	
LKS „Zenit” Kasinka Mała	Kl „B”	Kl „A”	1	1	1	3	3	-	
LKS „Śnieżnica” Kasina Wielka	Kl „B”	Kl „B”	1	1	1	3	3	-	
LKS „Piłomień” Limanowa	Kl „B”	Kl „B”	1	1	1	3	3	-	
LKS „Starówka” Stara Wieś	Kl „B”	Kl „B”	1	-	-	1	1	-	
KS „Stradomka” Skrzydlina	Kl „B”	Kl „B”	1	1	-	2	1	+ 1	
LKS „Wierchy” Pasierbiec	Kl „B”	Kl „B”	1	-	-	1	1	-	
KS „Ostra” Olsz. – Raba Niż.	-	Kl „B”	1	1	-	2	-	+ 2	
GKS „Orkan” Niedźwiedź	Kl „B”	I liga tramp. II liga Jun.	-	1	2	3	3	-	
LKS „Uran” Łukowica	Kl „B”	I liga jun. III liga tramp.	-	1	1	2	2	-	
LKS „Słomka” Siekierczyna	III liga jun. i tramp.	III liga tramp.	-	-	1	1	2	- 1	
Ogółem			26	23	22	71	64	- 4	+ 11

Małopolska górą! Wisła Kraków piłkarskim mistrzem Polski, Cracovia siódmą drużyną w kraju. Najlepszym zespołem „Młodej Ekstraklasy” została „Biała Gwiazda”, „Pasy” uplasowały się na trzecim miejscu. Prawdą jest, że w obecnej II lidze rywalizuje tylko jedna drużyna z obszaru jurysdykcji MZPN – Kmita, cieszyć się jednak należy, że mimo trudności zespół z Zabierzowa zdołał zwycięsko wyjść z rywalizacji o utrzymanie się w swej lidze rozgrywkowej, która od najbliższego sezonu zyska zaszczytne miano Pierwszej Ligi!

Jesteśmy najlepsi!

Sądecka fuzja

Przebój Wolbrom, Kolejarz Stróż, Okocimski Brzesko i Górnik Wieliczka strzelają gole i zwyciężają częściej niż inni współuczestnicy III-ligowej rywalizacji w grupie czwartej, grupującej ekipy z województw: lubelskiego, podkarpackiego, kieleckiego i małopolskiego. Wymienieni trafią zapewne do nowo utworzonej II ligi.

Fakt, że małopolskie zespoły plasują się wyżej niż ich rywale z sąsiednich regionów nie trudno uzasadnić, choćby tylko krakowskimi tradycjami piłkarskimi.

Awans Przeboju, Kolejarza, Okocimskiego i Wieliczki, a być może także Sandecji, cieszy niezmiennie zarówno małopolskich kibiców jak i działaczy klubowych i MZPN. Powodów do radości jest wiele. Zwycięstwa i awanse dowodzą zarówno wysokiego poziomu szkolenia futbolowego jak i prężności organizacyjnej klubów. Patrząc z perspektywy krakowskiej centrali piłkarskiej II-liga w Wolbromiu, Stróżach, Okocimiu, Wieliczce, Nowym Sączu, oznacza istotne rozszerzenie piłkarskiej geografii w regionie ze stolicą w Krakowie.

Tak wielu i tak prężnych ośrodków futbolowych nie ma w Polsce nikt (może poza Śląskiem). Do pełni szczęścia brakuje tylko, aby do grona nowych II-ligowców zakwalifikowała się Unia. Wówczas Tamów, historycznie prężny ośrodek piłki kopanej, wróciłby na ogólnopolską mapę futbolową.

Z taką gamą dokonań, z tym rogiem piłkarskich obfitości, zameldując się piłkarzcy działacze, delegaci na Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze MZPN. Mimo niewątpliwych powodów do dumy, jest także wiele realnych, trudnych spraw do rozwiązania. Choćby egzystencja klubów...

Małżeństwo Kolejarza z Sandecją?

Kilkanaście dni temu na łamach sądeckiego wydania „Dziennika Polskiego” Daniel Weimer wspominał o możliwości fuzji dwóch sądeckich III-ligowców: Kolejarza i Sandecji. Temat nie jest bynajmniej nowy. Pierwszą propozycję połączenia obydwu klubów zgłosił na łamach „Gazety Krakowskiej” Stanisław Kogut. Był rok 2006. Powód wydawał się oczywisty. Sandecja posiada piękne tradycje, żywą historię, obiekt godny II ligi, ale organizacyjnie od lat kilku nie potrafi stanąć mocno na nogach.

Od dawna ubolewam nad tym, że Sandecja znajduje się w trudnej sytuacji finansowej. Takiemu klubowi, należy się pomoc i wsparcie – komentuje nowosądecki senator i sportowy działacz Stanisław Kogut.

Najważniejsze jest dobro Sandecji – piszą na internetowych forach kibice nowosądeckiego klubu i dodają, że - nie ważne, kto będzie kierował klubem. Jeżeli nowe osoby, lub nowe struktury, zapewnią piłkarzom i pracownikom klubu egzystencję na dobrym poziomie i za tym przyjdą dobre wyniki sportowe, to zawsze będą pozytywnie odbierani. Stanisław Kogut pokazał na Stróżach, że jest operatywnym prezesem.

W Sandecji przyjęli informację o zaangażowaniu Koguta ze stonowaną nadzieją i przyzwyczajeniem oka. - Nie widzę żadnego problemu, że w pomoc chce się zaangażować pan Kogut. Najważniejsze jest dobro klubu – komentuje tej treści słyhać z prawa i lewa. - Oby tylko nie był to słomiany zapal. W Sandecji już pojawiali się ludzie, obiecywali różne rzeczy, a potem przelatywali przez klub jak meteor. I tyle ich widzieliśmy – dodają.

Sprawa ewentualnej fuzji „wielkomiejskiej” Sandecji z „prowinclonalnym „Kolejarzem” dzieli sądeckich kibiców, budzi emocje. Przykładem wpis na forum kibiców:

- Piłka w małych miejscowościach zaczyna już być nieopłacalna co pokazują przykłady Amiki i Groclinu. Jestem sceptyczny co do doniesień o tej fuzji, mówiło się o tym już wiele razy. A poza tym obawiam się, że powstałby twór złożony w większości z piłkarzy Kolejarza, z ich trenerem. A takiego teamu za bardzo chyba nie chcielibyśmy oglądać... (pisze pierwszy fan).

Inny zaś dodaje: - Co do samej fuzji to myślę, że nie odbyłoby się to w formie „przeniesienia” Kolejarza do Sącza. Wydaje się, że chodzi tu bardziej o przeniesienie kapitału, który w tym momencie w Stróżach się zwyczajnie marnuje. Takie rozwiązanie byłoby rzeczywiście ratunkiem dla Sandecji, która stacza się z roku na rok nieuchronnie w dół i nie powinniśmy chyba mieć nic przeciwko temu.

Z kolei kibic drużyny ze Stróż dodaje: - Fuzji i tak nie będzie! Bo niby po co? I czemu Kolejarz swoją kasę ma wkładać w Sandecję jak ma swoją lepszą drużynę... Gdyby Sandecja była przynajmniej o ligę wyżej to tak... Ale teraz żadnych korzyści dla Kolejarza by z połączenia nie było! Życzę wam żebyście przeszli do 2 ligi w tym sezonie, ale jak nie awansujecie, to Kolejarz będzie o ligę wyżej i kibice z regionu będą się zjeżdżać do Stróż, żeby zobaczyć dobrą piłkę.

Fan ze Stróży nadział się na natychmiastową ripostę: - Słuchaj koleś! W Kolejarza. Ludzie którzy chodzą na Sandecję chodzą tu od lat, bo kochają Sandecję. W mojej rodzinie cała męska część chodzi na Sandecję od lat, niezależnie czy była to II czy IV liga. I tak będzie zawsze. Ci ludzie nie odpłyną do waszych Stróż nigdy.

Wszystko po staremu

Piłkarze Sandecji Nowy Sącz walczą ambitnie o awans do nowej II ligi. Należy życzyć im sił i determinacji w podążaniu do wyznaczonego celu. Awans jest niewątpliwie w ich zasięgu. W chwili, gdy piszę te słowa w III dywizji pozostały do rozegrania jeszcze trzy serie gier i wszystko zdarzyć się może.

Inna sprawa jest, że Sandecja - klubu o bez mała stu-letnim rodowodzie – boryka się sama ze sobą. Sportowa asocjacja, której właścicielem jest miasto, przekształciła się po raz kolejny i znów stała się stowarzyszeniem. Dziś zarządza klubem komisarz, który winien przygotować w czerwcu Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze, które wyłoni władze statutowe Sandecji. Dopiero wówczas będzie można myśleć o ewentualnych rozmowach na linii Kolejarz-Sandecja.

Kiedy pytam Stanisława Koguta o komentarz do sytuacji w Sandecji senator odpowiada krótko: - Żal klubu, żal piłkarzy, którzy od miesięcy czekają na zaległe pieniądze. Dlatego też starłem się pomagać sądeckiemu klubowi. Myślałem o wspólnym i intensywnym poszukiwaniu sponsorów dla klubu. Z drugiej strony nie było odzewu. Spotkałem się jednak z nieufnością, z podejrzliwością.

- Czy możliwa jest dziś fuzja Sandecji i Kolejarza?

- Nie! Wprawdzie kiedyś snulem plany połączenia wysiłków obydwu klubów. Marzyła mi się I-liga dla Sądeckiej. Te plany należy odłożyć. Działacze piłkarscy muszą do nich dorosnąć.

Kmita zostaje w... I lidze

Zakończyła rozgrywki II liga piłki nożnej w sezonie 2007/2008. Kmita Zabierzów dopiero w ostatniej kolejce zapewnił sobie utrzymanie w dotychczasowej klasie rozgrywkowej. Piłkarze z Małopolski w pojedynku z zespołem z Łomży uzyskali bezbramkowy remis. Pojedynek grany o wielką stawkę miał dramatyczny przebieg. Zawodnicy ŁKS-u przed sobotnim spotkaniem zajmowali 16. pozycję w tabeli i aby zostać w lidze bez względu na inne wyniki, musieli wygrać z Kmitą. Wcześniej bowiem z I ligi aż do III za korupcję zostały zdegradowane Zagłębie Sosnowiec i Widzew Łódź, a to oznaczało, że z II ligi miały wylecieć tylko dwa ostatnie zespoły.

Indolencja strzelecka, prezentowana przez obie jedenastki w ciągu całego sezonu miała swoją kulminację właśnie w meczu w Łomży. W całym spotkaniu gospodarze mieli zaledwie dwie sytuacje, po których piłka mogła wpadć do bramki rywali. Najpierw w 53. minucie po uderzeniu z rzutu wolnego Sebastiana Kęsi futbolówka trafiła w poprzeczkę. Następnie w 66. minucie John Raus, będąc w wybornej sytuacji, zwlekał z oddaniem strzału i piłkę spod nóg wybili mu obrońcy. Bliżej zdobycia bramki byli goście. Jednak Dariusz Gawęcki nie wykorzystał rzutu karnego podyktowanego za faul Pawła Pronaja na Goranie Mladenowiciu.

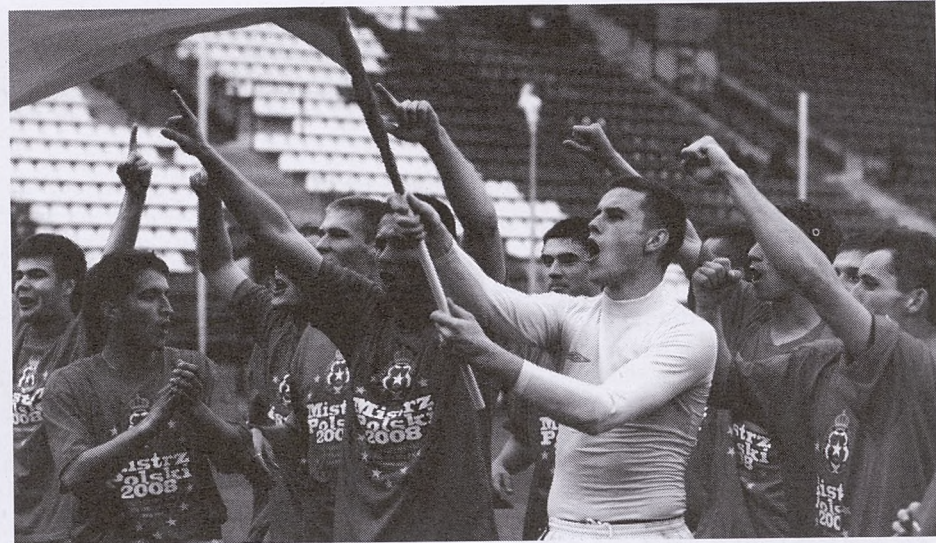
- Niestety presja wyników sparaliżowała chyba oba zespoły. Jednak mieliśmy karnego i trzeba było go wykorzystać. Lecz abrakadabry naszego etatowego wykonawcy „jedenastek”, Janka Ciosa - nie mógł po meczu odzalać obrońcy Kmity Dariusza Romużga.

ŁKS Łomża - Kmita Zabierzów 0-0

KMITA: Laskowski – Makuch, Paknys, Romużga, Powroźnik, Gawęcki (84' Borowicianin), Szalek, Cebula, (86' Detlaff), Jędrzejczak, Bagnicki, Mladenović, (90' Fabianowski).

Dzięki temu remisowi zespół z Małopolski utrzymał się w lidze, zajmując ostatecznie 15. miejsce. W przyszłym sezonie zabierzowski Kmita grać będzie w szeregach nowej I ligi. Na skutek reorganizacji rozgrywek, I liga będzie bezpośrednim zapleczem ekstraklasy. Serdecznie gratulujemy zawodnikom, sztabowi szkoleniowemu oraz działaczom klubu z Zabierzowa wielkiej mobilizacji, która zaowocowała utrzymaniem w lidze. Wyrażamy nadzieję, że Kmita zdoła teraz zbudować drużynę, która skutecznie powalczy w nowej I lidze.

Rozgrywki premierowego sezonu Młodej Ekstraklasy potwierdziły wiodącą rolę Podwawelskiego Grodu również w kategoriach futbolu młodzieżowego. Oto w ekstremalnie dramatycznych okolicznościach, dosłownie w ostatniej sekundzie, sięgnęli po tytuł mistrzowski młodzi „Wiślacy”, których z powodzeniem prowadził trener Tomasz Kulawik. Na podium uplasowała się również Cracovia, pod wodzą Bartłomieja Zalewskiego zajmując trzecie miejsce. Tak trzymać, panowie...



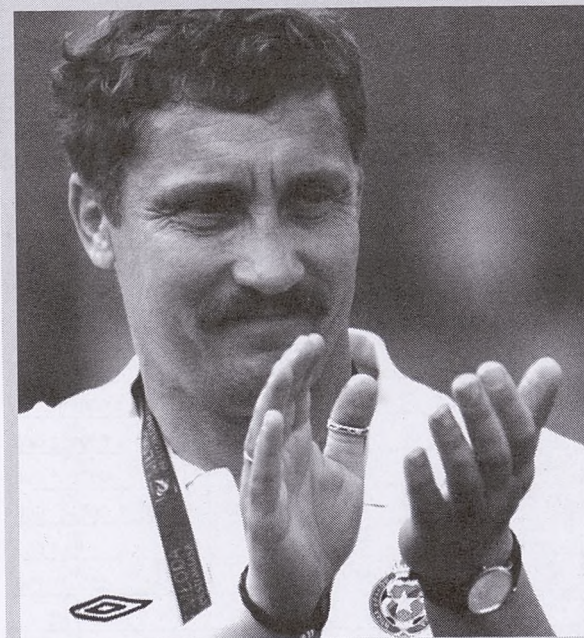
Wisła mistrzem, Cracovia trzecia!

• WISŁA KRAKÓW - KORONA KIELCE 1-0 (0-0)

1-0 Jeleń (90+3)

WISŁA: Łukasz Jaroński – Daniel Krasnodębski (77 Kamil Jeleń), Radosław Jacek, Bartosz Rostko, Przemysław Rygielski – Łukasz Burliga, Dawid Kubowicz, Krzysztof Mączyński, Tomasz Jarosz (46 min - Sebastian Janik) – Tomasz Dawidowski, Paweł Smółka (71 Maciej Batko).

KORONA: Piotr Misztal – Damian Rożej, Paweł Król, Maciej Szajna, Adam Mójta – Jacek Kielb (75 Łukasz Kaczmarek), Cezary Wilk, Kamil Raduj.



Tomasz Kulawik

Trener mistrzowskiej drużyny Młodej Ekstraklasy skomentował miniony sezon dla naszej gazety:

- Byłoby co najmniej dziwne, gdybym zwyciężając w rozgrywkach Młodej Ekstraklasy stwierdził, że ta formuła rywalizacji się nie sprawdziła. Ale nie tylko dlatego, że wygraliśmy odbieram te rozgrywki pozytywnie. Zdecydowanie lepiej, jeśli zawodnicy aspirujący do pierwszego zespołu grają z takimi samymi rywalami, na boiskach, na których kiedyś przyjdzie im wystąpić w „dorosłej” ekstraklasie, niż żeby kopali w czwartej czy piątej lidze. Wyłącznie z lokalnymi rywalami, na kiepskich czasach płytach i o mało z ich i klubu punktu widzenia znaczące cele.

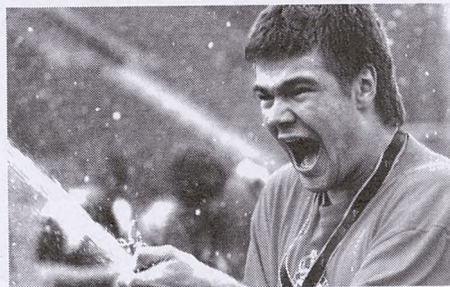
- Wygrać Młodą Ekstraklasę to już jest sukces, którym można się pochwalić. Sukces, który dodatkowo motywuje. Wierzę, że moi podopieczni stopniowo będą przebijać się do pierwszej drużyny. Kilku już w niej zadebiutowało, choćby Szabat, Mączyński, Rygielski, ale nie będę nawet próbował prorokować, który wedrze się pierwszy na salony, bo byłoby to zwyczajnie nie fair wobec pozostałych. Dodam tylko, że nasz sukces to efekt od lat prowadzonej w klubie polityki penetrowania rynku zdolnej młodzieży i nie zaniedbywania jej szkolenia. Były momenty lepsze, gorsze, ale na końcu szczęście się do nas uśmiechnęło. To też dobrze wróży tym chłopcom, bo łut szczęścia w sporcie nigdy nie zaszkodzi.

- Dla mnie osobiście to oczywiście też duży sukces. Na polu swoich dokonań trener-skich stawiam go na równi z mistrzostwem Polski Wisły, gdy pomagałem Wernerowi Liczce. O nowym sezonie jednak jeszcze ani ja ani drużyna nie myślimy. Zaczniemy w połowie czerwca. Teraz jest czas na bardzo potrzebny wypoczynek.

kiedy oddał groźny strzał z rzutu wolnego, niestety niecelny. Do końca pierwszej odsłony bezbramkowy rezultat nie zmienił się, mimo kilku niezłych okazji strzeleckich z obydwu stron.

W przerwie trener Kulawik zdecydował się przeprowadzić jedną zmianę. W miejsce Jarosza, na placu gry pojawił się Sebastian Janik. W drugich 45-minutach gry Wiślacy byli stroną przeważającą, co jednak nie miało przełożenia na rezultat bramkowy.

Kiedy wydawało się, że tym razem goli nie będzie, w 93. minucie, w ostatniej akcji spotkania, Wisła w końcu zdołała celnie trafić do siatki Korony. Bramkę na wagę mistrzowskiego tytułu zdobył Kamil Jeleń.



Punkty, gole, transfery...

Znany przed laty zawodnik krakowskiej Wisły, dr Marian Machowski, pokusił się o żmudne zbilansowanie niedawno zakończonego sezonu polskiej ekstraklasy. Z tabel i zestawień można pokusić się o wiele ciekawych wniosków.

Orange Ekstraklasa w sezonie 2007/2008 składała się z 16 drużyn. Każda z nich posiadała kadrę średnio w liczbie 25 zawodników stanowiących kapitał transferowy klubu.

W obecnym sezonie zgłoszono do rozgrywek 409 zawodników. W tym: 52 bramkarzy, 133 obrońców, 142 pomocników i 82 napastników. Średnia wieku piłkarzy poszczególnych formacji kształtowała się następująco: bramkarze - 26,29; obrońcy - 25,73; pomocnicy - 26,00; napastnicy - 25,59.

Zatrudniano 53 obcokrajowców pochodzących z Europy (28) Ameryki Południowej (18), Afryki (6) i Australii (1). Najliczniejszą grupę stanowili Brazylijczycy – 10, Serbowie – 7, Macedończycy – 4, Nigeryjczycy – 3.

Kapitał transferowy tworzyli zawodnicy kadry klubowej zgłoszonej do rozgrywek, natomiast kapitałem jednostkowym podstawowym był zawodnik (zawodowiec). Określenie wartości jednostki kapitałowej (zawodnika) zależy od wielu parametrów. Wymienię oczywiście, które występują w większości ocen, a więc : wiek, klasa, osiągnięcia, formacja, warunki fizyczne (wytrenowanie, inteligencja itp.). Poza wlv są również czynniki taktyczne rzutujące na wysokość kwoty np. ceny zaporowe lub pozbycie się zawodnika z innych względów. Całkowity kapitał transferowy ligi w momencie rozpoczęcia rundy wiosennej wynosił 236 040 000 zł. Poszczególne formacje zostały wycenione następująco: bramkarze – 18 690 000 zł, obrońcy – 69 870 000 zł, pomocnicy – 87 320 000 zł, napastnicy – 60 170 000 zł.

Średnia jednostkowej wartości zawodników wg formacji: bramkarze – 359 423 zł, obrońcy – 525 338 zł, pomocnicy – 617 859 zł, napastnicy - 733 780 zł

Podział ligi wg kapitału transferowego można określić trzema grupami:

- I - z Wisłą Kraków na czele o kwocie 45 500 000 zł oraz Legią Warszawa, Zagłębiem Lubin i GKS Bełchatów dysponujące kwotami powyżej 20 000 000 zł.
- II - drużyny, których kapitał transferowy mieścił się w granicach 10-20 mln zł.
- III - drużyny z kapitałem poniżej 10 mln zł.

W pierwszej grupie mieliśmy dwie drużyny o kapitale prywatnym (Wisła, Legia), pozostałe są własnością państwowych przedsiębiorstw.

Obcokrajowcy w liczbie 53 stanowili 12,95% zawodników w lidze. Zaangażowani byli w 10 na 16 klubach, w liczbie od 1 do 10 w ŁKS Łódź, zaś 1 w Cracovii i GKS Bełchatów. Kapitał transferowy obcokrajowców określano na 43 380 000 zł, jest to 18,93% z całościowej kwoty ligi (Tabela 2). Pozostali zawodnicy to 192 060 000 zł czyli 81,62% kapitału transferowego. Średnia wartość zawodnika zagranicznego wynosi 818 490 zł, krajowego - 539 494 zł.

Indywidualne ceny zawodników: 3 000 000 zł (najwyższa kwota wśród obcokrajowców) – Takesure Chinyama (Legia Warszawa). Spośród graczy krajowych: Paweł Brożek (Wisła Kraków) 7 000 000 zł, Dariusz Dudka (Wisła Kraków) i Łukasz Garguła (GKS Bełchatów) po 6 000 000zł, Radosław Matusiak (Wisła Kraków) 5 000 000 zł.

Sezon piłkarski Orange Ekstraklasy miał specyficzną atmosferę, której źródłami

były ciągle skandale korupcyjne oraz przygotowania reprezentacji do finałów EURO 2008.

Niepewność egzystencji klubów w lidze rzutowała na angażowanie się sponso-rów jak i zawodników w należyтым przygotowaniu do sezonu Sprzeczne interesy na linii klub - kadra, również rzutowały na formę i jakość w przygotowaniu drużyn. Ekstraklasa składała się z 16 drużyn. Każda z drużyn mogła zdobyć maximum 90 punktów (30 meczów x 3 pkt). W jednej kolejce rozgrywano 8 spotkań co dawało możliwość uzyskania maksymalnie 24 pkt, a minimalnie 16 pkt. W sumie w całym sezonie dla wszystkich drużyn było do podziału max 720 pkt , min 480 pkt. W sezonie 2007/2008 suma zdobytych punktów wynosiła 628. Mistrz Polski, Wisła Kraków, wywalczyła 77 pkt, uzyskując 14 pkt przewagi nad zajmującą drugie miejsce Legią Warszawa (63 pkt). Uplasowane na ostatnim, 16. miejscu Zagłębie Sosnowiec zdobyło tylko 16 pkt. W sumie strzelono 1154 goli w 240 spotkaniach, co daje średnią 4,8 bramek na jeden mecz. Wisła Kraków zdobyła 68 bramek na 18 straconych, średnia meczowa wynosi 2,26 a stosunek bramek strzelonych do straconych równa się 3,77. Legia Warszawa strzeliła 48 goli, straciła 17, przeciętna w jednym meczu wynosiła 1,6 bramki, stosunek strzelonych do straconych – 2,82. 16. drużyna ligi Zagłębie Sosnowiec zdobyła 16 pkt, strzeliła 19 goli, straciła 58, stosunek bramek 0,32, strzelono jej średnio na jeden mecz 1,93 bramki. Ogólny zdobytych bramek wynosi 577:577, daje to stosunek bramkowy „0”.

Największą ilością zdobytych bramek szczyti się Wisła Kraków (65) na drugim miejscu uplasował się Lech Poznań z 55 zdobytymi bramkami, zaś odpowiednio 58 i 57 goli strzelono Zagłębiu Sosnowiec i Jagielonii Białystok. Zdegradowany Widzew Łódź miał stosunek bramek 0,64, który jest lepszy od kilku drużyn pozostających w lidze.

MARIAN MACHOWSKI

Zestawienie wg wielkości kapitału transferowego						
Lp	Nazwa klubu	Punkty	Bramki	Wartość kadry (tys. PLZ)	Ilość obcokrajowców	Lokata wg tabeli nr1
1	2	3	4	5	6	7
1	WISŁA Kraków	47	44 : 9	45 500	7	1
2	LEGIA Warszawa	37	28 : 7	24 750	9	2
3	LECH Poznań	33	31 : 20	17 430	8	6
4	GROCLIN Grodzisk Wlk.	32	27 : 18	17 490	4	5
5	KOLPORTER Kielce	32	24 : 22	15 750	0	7
6	GKS Bełchatów	27	20 : 16	22 500	1	3
7	ZAGŁĘBIE Lubin	26	23 : 19	21 650	7	4
8	GÓRNIK Zabrze	24	22 : 25	13 200	0	8
9	JAGIELLONIA Białystok	23	18 : 25	5 450	2	14
10	ODRA Wodzisław	19	16 : 21	4 680	0	16
11	RUCH Chorzów	17	19 : 26	7 200	0	12
12	CRACOVIA Kraków	16	11 : 21	12 400	1	9
13	WIDZEW Łódź	14	14 : 22	9 600	5	10
14	POLONIA Bytom	14	9 : 26	5 170	0	15
15	ŁKS Łódź	11	8 : 15	7 600	10	11
16	ZAGŁĘBIE Sosnowiec	8	13 : 35	5670	0	13

Obcokrajowcy w OE w sezonie 2007/2008	Lp	Nazwa klubu	Ilość zawodników	w tym				Wiek (suma lat)	Średnia lat				Wartość zawodników (tys. PLZ)	w tym			
				B	O	P	N		B	O	P	N		B	O	P	N
	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17
	1	LEGIA Warszawa	9	1	3	4	1	226	26	24	25.5	26	15 350.00	1 200	3 500	7 650	3 000
	2	WISŁA Kraków	7	1	2	2	2	190	22	29	28	27	8 900.00	200	3 000	3 200	2 500
	3	ZAGŁĘBIE Lubin	7	1	5	1		188	32	26.2	25		6 450.00	500	4 950	1 000	
	4	LECH Poznań	8	1	2	4	1	208	28	29.5	23.7	25	5 630.00	1 200	1 200	1 630	1 600
	5	GROCLIN Grodzisk Wlk.	4			1	2	106		25	29	23	3 400.00		1 800	600	1 000
	6	ŁKS Łódź	10	1	1	5	3	265	19	21	22.8	28.3	3 050.00	100	400	1 650	900
	7	GKS Bełchatów	1					26				26	1 600.00				1 600
	8	WIDZEW Łódź	5			1	3	112		24	23.3	28	1 400.00		400	850	150
	9	CRACOVIA Kraków	1				1	25			25		1 000.00			1 000	
	10	JAGIELLONIA Białystok	2				1	48			22	26	600.00		100	500	

Zestawienie sumujące OE

2007/2008

Lp	Nazwa klubu	Ilość zawodników	w tym				Wiek (suma lat)	Średnia lat				Wartość zawodnikó w (tys. PLZ)	w tym			
			B	O	P	N		B	O	P	N		B	O	P	N
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17
1	WISŁA Kraków	25 (7)	3	7	8	7	646	24.0	25.6	26.8	25.9	45 500.00	2 300	13 700	12 100	17 400
2	LEGIA Warszawa	25 (9)	3	9	10	3	625	23.3	25.2	25.2	24.3	24 750.00	1 700	6 500	12 350	4 200
3	GKS Bełchatów	28 (1)	3	11	9	5	704	38.7	25.1	22.9	26.0	22 500.00	450	7 250	9 500	5 300
4	ZAGŁĘBIE Lubin	24 (7)	4	8	8	4	630	26.5	25.1	26.9	27.0	21 650.00	1 350	7 950	9 050	4 300
5	GROCLIN Grodzisk Wlk.	27 (4)	3	8	11	5	688	25.3	24.7	26.2	25.0	17 490.00	1 580	5 210	6 300	4 400
6	LECH Poznań	24 (8)	3	8	9	4	641	27.0	26.1	26.8	27.0	17 430.00	1 850	6 000	6 630	3 950
7	KOLPORTER Kielce	24 (0)	3	7	10	4	668	28.0	27.3	28.1	28.0	15 750.00	2 500	2 450	7 450	3 350
8	GÓRNIK Zabrze	28 (0)	4	9	8	7	715	27.5	25.7	25.1	24.7	13 200.00	1 650	3 650	3 450	4 450
9	CRACOVIA Kraków	27 (1)	3	10	8	6	672	27.0	25.7	23.7	24.0	12 400.00	1 000	3 400	6 000	2 000
10	WIDZEW Łódź	27 (5)	4	7	10	6	648	22.8	23.7	24.2	24.6	9 600.00	350	3 850	3 650	1 750
11	ŁKS Łódź	25 (10)	3	8	7	7	638	25.3	26.3	23.7	26.6	7 600.00	800	2 400	3 050	1 350
12	RUCH Chorzów	25 (0)	3	9	8	5	651	27.0	26.0	26.0	25.4	7 200.00	400	2 080	1 720	2 170
13	ZAGŁĘBIE Sosnowiec	25 (0)	3	8	9	5	632	23.3	25.5	26.2	24.4	5 670.00	500	1 280	1 720	2 170
14	JAGIELLONIA Białystok	25 (2)	4	6	10	5	672	29.3	28.5	26.5	25.0	5 450.00	500	1 800	1 800	1 350
15	POLONIA Bytom	25 (0)	3	10	8	4	680	24.0	26.0	27.9	25.2	5 170.00	660	1 950	1 440	1 120
16	ODRA Wodzisław	25 (0)	3	8	9	5	682	21.3	27.3	29.8	26.4	4 680.00	1 000	1 400	1 630	650

Lp.	Nazwa klubu	Punkty	Bramki	Wartość (tys. zł)	Zdobyte pkt %	Bu/Bs	Sr il. Straconych bramek
1	Wisła Kraków	77	68:18	45 500	85,55	3,77	2,26
2	Legia Warszawa	63	48:17	24 750	70,00	2,82	1,60
3	Groclin Grodzisk	60	52:24	17 490	66,66	2,16	1,73
4	Lech Poznań	57	55:32	17 430	63,33	1,71	1,83
5	Zagłębie Lubin	52	43:30	21 650	57,77	1,43	1,43
6	Kolpolter Kielce	51	38:32	15 750	56,66	1,18	1,06
7	Cracovia Kraków	39	30:32	12 400	43,33	0,93	1,00
8	Górník Zabrze	39	34:39	13 200	43,33	0,87	1,13
9	GKS Bełchatów	38	25:32	22 500	42,22	0,78	0,83
10	Ruch Chorzów	34	35:41	7 200	37,77	0,85	1,16
11	ŁKS Łódź	30	25:31	7 600	33,33	0,80	0,83
12	Odra Wodzisław	29	28:47	4 680	32,22	0,59	0,93
13	Polonia Bytom	28	22:45	5 170	31,11	0,48	0,73
14	Jagielonia Białystok	27	27:57	5 450	30,00	0,47	0,90
15	Widzew Łódź	26	27:42	9 600	28,88	0,64	0,90
16	Zagłębie Sosnowiec	16	19:58	5 670	17,77	0,32	0,63

Legenda : Bu – gole uzyskane; Bs – gole stracone

Końcowa klasyfikacja Orange Ekstraklasy sezonu 2007/2008

Porównania lig i mistrzów

Państwo	Drużyny	Spotkania	Punkty		Strz	Bramki		
			Uzyskani	%		Bw/Bs	W	B śr
Anglia	20	380	1040	94,87	1013:1001	1,01	2014	5,3
M.U.	1	38	87	76,31	80:22	3,63	102	2,68
Francja	20	380	1023	89,73	867:868	0,99	1735	4,56
Lyon	1	38	79	69,29	75:36	2,08	111	2,92
Niemcy	18	306	850	74,56	840:863	0,97	1703	5,56
Bayern	1	34	76	74,50	68:21	3,23	89	2,61
Włochy	20	380	1028	90,14	970:970	0	1940	5,70
Inter	1	38	85	74,56	69:26	2,65	95	2,50
Polska	16	240	665	92,36	577:577	0	1154	4,80
Wisła Kraków	1	30	77	85,55	68:18	3,77	86	2,86

3 maja br. na stadionie WKS „WAWEL” Kraków odbył się mecz towarzyski juniorów Małopolska - Śląsk, organizowany cyklicznie z okazji Święta Narodowego. Pojedynek zakończył się zwycięstwem gości ze Śląska.

3-majowa tradycja

Małopolska – Śląsk 0-3

MZPN: Grądalski - Kozieł, Kiczyński, Dąbek, Nosek, Górecki, Kuźma, Rojek, Janik, Batko, Kurowski. Rezerwowi: Kornio, Morawski, Maliński, Dygas, Kubiak, Jagła

SZPN: Skorupski, Janicki, Krotofil, Skrzypczak, Borecki, Mrozek, Cieślak, Lesik, Winiarczyk, Łaciok, Witek. Rezerwowi: Zygula, Ogórek, Kurowski, Relnik, Gwiazdziński, Sieniawski

Sędziowie: Andrzej Cieśliński, Łukasz Mnich, Bartłomiej Ciastek



Reprezentację Małopolski stanowili zawodnicy następujących klubów: GLINIK-KARPATIA Gorlice - Grądalski, Kurowski; GARBARNIA Kraków - Dygas, Kuźma; DALIN Myślenice - Górecki Jakub, Górecki Michał, Rojek; SKAWINKA Skawina - Morawski Maciej, Mitka; SANDECJA Nowy Sącz - Dąbek; PUSZCZA Niepołomice - Lewiński; HUTNIK Kraków - Jagła, Cieply, Nosek; KMITA Zabierzów - Kubiak; GÓRNIK Wieliczka - Kornio; WISŁA Kraków - Kozieł, Batko, Janik; KS Olkusz - Kiczyński.

Organizatorem pojedynku, z ramienia MZPN, był przewodniczący Wydziału Szkolenia Lucjan Franczak i trener selekcjoner Marian Cygan.



Z paragrafem

Czy piłkarz może rozliczać się tak jak właściciel firmy?

Coraz częściej w naszym kraju piłkarze futboliści podejmują próbę rozliczenia swych dochodów według uprzywilejowanego systemu podatku liniowego. Czy to możliwe? Podatek liniowy to przywilej przedsiębiorców. A czy piłkarza można uznać za przedsiębiorcę świadczącego usługi o sportowym charakterze? Zdania w tej sprawie są podzielone. Oto fragmenty tekstu opublikowanego w dodatku „Rzeczpospolitej” – firma.

Musi grać sam...

Czy może prowadzić własną firmę piłkarz, siatkarz albo koszykarz? Z wyroku WSA we Wrocławiu z 19 czerwca 2007 r. (I SA/Wr 200/07) wynika, że nie. Mimo że zarejestrował się w ewidencji i został sklasyfikowany w PKD pod hasłem „działalność związana ze sportem, pozostała”. Sąd stwierdził, że zawodnik (chodziło o koszykarza) nie może prowadzić działalności i co za tym idzie nie ma prawa do podatku liniowego. Argumentem był m.in. art. 3 pkt 3 ustawy o sporcie kwalifikowanym, z którego wynika, że działalność sportową organizuje i prowadzi związek sportowy lub podmioty (kluby sportowe) działające z jego upoważnienia. Poza tym zawodnik może profesjonalnie uprawiać sport tylko na rzecz jednego klubu i musi to robić osobiście. Ogranicza to swobodę uczestnictwa w obrocie gospodarczym. Jego

przychody powinny więc być rozliczane w ramach działalności wykonywanej osobiście. Tym bardziej, że o przychodach z uprawiania sportu mówi art. 13 pkt 2 ustawy o PIT.

...w barwach jednego klubu

Jak czytamy w wyroku: „to nie sportowcy, ale kluby prowadzą i organizują działalność sportową, zaś zawodnicy w nich zrzeszeni nie prowadzą działalności w sposób zorganizowany, lecz pozostając w dyspozycji klubu podporządkowują się w ramach zawartej umowy prowadzonej przez ten klub działalności sportowej. Nie można zatem uznać, że działalność skarżącego (jako zawodnika) ma charakter przez niego zorganizowany. (...) Zawierając umowę w charakterze zawodnika – koszykarza z jednym, konkretnym klubem, zobowiązał się przez okres kontraktu reprezen-

tować tylko jego barwy, a zatem (poza innymi ograniczeniami wynikającymi z umowy) nie może on uczestniczyć w obrocie gospodarczym i oferować swoich usług innym klubom sportowym. Tak więc i to ograniczenie swobody uczestniczenia w obrocie gospodarczym przeczy wykonywaniu przez skarżącego działalności gospodarczej”. Zdaniem sądu to, że koszykarz zarejestrował się w ewidencji i urzędzie statystycznym, nie przesądza kwestii kwalifikowania uzyskiwanych przez niego przychodów, gdyż decydują o tym wyłącznie przepisy podatkowe.

Urzędnik też kibic

Niektórzy zawodnicy mogą jednak uprawiać sport w ramach własnej firmy. Dostali bowiem korzystne interpretacje swoich urzędów. Przykładowo siatkarz z Piły. Też gra w drużynie, ale Urząd Skarbowy w Pile w interpretacji z 14 marca 2006 r. (OD/415/1393/15/06) zgodził się na rozliczanie jego przychodów w ramach działalności gospodarczej. Może to zrobić również piłkarz z Białegostoku (interpretacja Pierwszego Urzędu Skarbowego w Białymstoku z 30 maja 2005 r., PR-III/42315/PDOP/285/JS/05). Natomiast Pierwszy Urząd Skarbowy Warszawa-Śródmieście w interpretacji z 13 czerwca 2005 r. (1435/FD1415/19/05/JS) na pytanie sportowca przedsiębiorcy o opodatkowanie uzyskiwanych przychodów odpowiedział: „Zarejestrował się pan jako osoba prowadząca działalność gospodarczą w ww. zakresie na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej, zatem z uzyskanych z tego tytułu dochodów jest pan obowiązany rozliczać się jako przedsiębiorca. Oznacza to, że może pan wybrać opodatkowanie podatkiem liniowym”.

(opr. JN)

Futbol Małopolski

W dniach 1-3 maja br. na boiskach w Skierniewicach i Łowiczu odbył się V Ogólnopolski Turniej im. Leszka Jezierskiego, będący nieoficjalnymi mistrzostwami Polski do lat 12. Zwycięzcą została Kadra MZPN, która zdominowała turniej w klasyfikacji zespołowej oraz indywidualnej.

Zmarły 12 stycznia 2008 Leszek Jezierski wniósł wielkie zasługi w rozwój polskiego piłkarstwa. Urodzony 12 maja 1929 w Lublinie był świetnym prawoskrzydłowym, który odnotował sześć występów w drużynie narodowej. Po grze w barwach macierzystej Lublinianki i stołecznej Legii (na czas służby wojskowej) znakomicie spisywał się jako zawod-

Zawiszy Bydgoszcz, a także łódzkiego Widzewa, którego wprowadził w 1975 roku w szeregi ekstraklasy. Nie wolno też zapominać o tytule mistrzowskim juniorów Hali Łódź (połowa lat 60.). O klasie Leszka Jezierskiego świadczy fakt, że aż trzykrotnie wybierano go „Trenerem Roku” w plebiscycie tygodnika „Piłka Nożna”. Był postacią charyzma-

W znakomitym stylu

Małopolska mistrzem

nik ŁKS-u. W 1958 roku łodzianie, nazwani przez red. Jerzego Zmarzlika „Rycerzami Wiosny”, zostali mistrzami kraju. Rok wcześniej ŁKS triumfował w Pucharze Polski. Później jeszcze grał Leszek Jezierski m.in. w Starcie Łódź. Życiowym sukcesem w pracy trenerskiej było wywalczenie mistrzowskiego tytułu przez chorzowski Ruchu (1979). Z Pogonią Szczecin sięgnął po wicemistrzostwo Polski (1987), ponadto szkolili piłkarzy ŁKS-u Łódź, Lecha Poznań,

tyczną, o wielkim autorytecie. Jako prawdziwy „Napoleon” futbolu. Tym bardziej cieszy, że w imprezie mającej tak znakomitego Patrona z doskonałej strony zaprezentowała się reprezentacja Małopolski. Prowadzili ją wytrawni trenerzy Jerzy Smoter i Jerzy Płonka. Smoter (rocznik 1942) był zawodnikiem Wisły, Zwierzynieckiego i Wieczystej, zaś jako trener młodego narybku pracował w Wiśle i Zwierzynieckim, aktualnie będąc szkoleniowcem

cie z rzutu karnego i dopiero w serii „jedenastek” drużyna bezwzględnie najlepsza w całym turnieju postawiła kropkę nad „i”. Obserwatorem z ramienia PZPN był Zbigniew Stępiński, który jednocześnie jest przewodniczącym Komisji Młodzieżowej MZPN. Zauważył on z uzasadnioną satysfakcją, że ponad połowę ekipy triumfatorów ze Skierniewic i Łowicza stanowili chłopcy, którzy przed dwu laty pod trenerską wodzą Andrzeja Sytki zwyciężyli podczas finału VI Turnieju „Z Podwórka Na Stadion” w Nowej Hucie. Świadczy to jak najlepiej o konsekwentnym



MAŁOPOLSKA

Mateusz Zajac, Jakub Mordec, Paweł Stolarski, Mateusz Kwaśniak, Adam Buksa (Wisła Kraków), Bartosz Damian, Konrad Kołodziej, Bartosz Nowakowski, Dawid Janczyk, Piotr Nowak, Jakub Radzik (Sandecja Nowy Sącz), Jarosław Sap (Cracovia Kraków), Patryk Rusek (Wisła Szczecin), Grzegorz Biernacik (Garbarnia Kraków), Grzegorz Silczuk (Cieplardia Kraków), Paweł Redman (Hutnik Kraków), Eryk Ceglarsz (Unia Oświęcim), Norbert Bębenek (Olimpijczyk Chrzanów). Trenerzy: Jerzy Smoter i Jerzy Płonka. Kierownik drużyny: Wiesław Gawlik.

Rada Seniorów MZPN

© korupcji w piłce nożnej

Na kolejnym posiedzeniu Rady Seniorów Małopolskiego Związku Piłki Nożnej w dniu 19 maja 2008 r. omawiano ważny i trudny temat „Problemy korupcji w polskiej piłce nożnej”. Referat programowy o decyzjach Zjazdu PZPN w sprawach korupcji wygłosił znany karnista, długoletni pracownik naukowy UJ prof. Andrzej Gaberle. W dyskusji ciekawej i kontrowersyjnej wzięli udział

liczni członkowie Rady, głównie sędziowie i zawodnicy ligowi oraz obecny na zebraniu Rady Prezes MZPN Ryszard Niemiec. W podsumowaniu dyskusji, której dokonał Przewodniczący Rady Jan Nowak przyjęto dwa najważniejsze stwierdzenia: Uznano decyzje Zjazdu PZPN o określeniu terminu dochodzeń w sprawach korupcyjnych – do

końca czerwca 2009 r. za słuszne, bo nie można tych spraw prowadzić bez końca. Postulowano, aby ewentualne, nowe przypadki korupcyjne „wypalać gorącym żelazem”, aby już nigdy w polskiej piłce nożnej nie wróciły lata korupcyjne.

W drugiej części posiedzenia przyjęto 5 nowych członków Rady (Aleksandra Cimera, Stanisława Kubarkę, Andrzeja Palczewskiego, Andrzeja Szmyta i Tadeusza Wursta) oraz wybrano 3 delegatów na lipcową Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą MZPN (Jana Nowaka, Marka Ostregę i Czesława Rajtara).

(JC)



czynieniu postępów przez utalentowaną młodzież oraz naturalnie o właściwej opiece szkoleniowej.

ELIMINACJE

- Wielkopolskie - Małopolskie 0-3 (gole: Kwaśniak 2, Buksa).
- Lubuskie - Małopolskie 0-4 (gole: Janczyk 2, Buksa, Mordec).
- Małopolskie - Podkarpackie 1-1 (gol: Buksa).

Kadra MZPN zajęła 1. miejsce w grupie, 9 punktów, różnica bramek 8-1.

CWIERĆFINAŁ

- Małopolskie - Świętokrzyskie 2-0 (gole: Buksa, Kwaśniak).

PÓŁFINAŁ

- Małopolskie - Kujawsko-Pomorskie 5-1 (gole: Buksa -3, Stolarski, Kwaśniak).
- Łódzkie - Wielkopolskie 0-2.

MECZ O 3. MIEJSCE

- Łódzkie - Kujawsko-Pomorskie 0-1.
- FINAŁ
- Małopolskie - Wielkopolskie 1-1, w karnych 6-5 (gol: Buksa).

Królem strzelców został Adam Buksa (MZPN) - 8 goli. Najlepszym bramkarzem uznano Mateusza Zajacę (MZPN).

(JC)

O tym jak ogromny jest w Nowym Sączu głód piłki nożnej w dobrym wydaniu, przekonała frekwencja podczas rozgrywanego 24 maja na stadionie Sandecji spotkania reprezentacji do lat 21 Polski i Słowacji. Na trybunach zasiadło blisko 2 tys. kibiców (w tej liczbie również spora grupa sympatyków „kopanej” ze Starej Lubowni, Keżmarku, Popradu i innych miejscowości zza naszej południowej granicy). Publiczność miała powody do satysfakcji: biało-czerwoni, szczególnie w drugiej połowie, uraczyli ją stojącym na wysokim poziomie widowiskiem, a pełnię zadowolenia dało zwycięstwo gospodarzy 2-1.

Relację z zawodów znajdziecie Państwo w Sportowym „Dzienniku Polskim”. Poniżej prezentujemy garść opinii oraz ciekawostek.

VIP-y na trybunach

Władze Nowego Sącza reprezentował jego wiceprezydent Jerzy Gwiżdż. Rzadko gości on na stadionie przy ul. Kilińskiego, nie należy więc do futbolowych koneserów. Mecz przypadł mu jednak najwyraźniej do gustu, jako że z szerokim uśmiechem opuszczał trybuny.

Nie mogło zabraknąć naturalnie znanego ze swoich piłkarskich upodobań senatora Stanisława Koguta, nie kryjącego radości wywołanej awansem „jego” Kolejarka do II ligi, a także oddanego całym sercem Sandecji Kazimierza Sasa, jej byłego prezesa, eksposła, obecnie przywódcy lewicy w Małopolsce. Wśród publiczności dostrzegliśmy również radnego miejskiego Antoniego Rączkowskiego.

Najwybitniejszymi przedstawicielami środowiska trenerskiego byli Mieczysław Broniszewski, wieloletni selekcjoner narodowych reprezentacji Polski różnych kategorii wiekowych oraz Stefan Majewski, szkoleniowiec ekstraklasowej Cracovii. Pierwszy z wymienionych z przekonaniem podkreślał, że nie wyobraża sobie nowej II ligi bez Sandecji, zaś drugi bacznie przyglądał się poczynaniom swoich

klubowych podopiecznych: Bartłomieja Dudzica i Piotra Polczaka. Mógł być z nich zadowolony - obydwa należeli do wyróżniających się aktorów widowiska.

Uroczysta oprawa i minuta ciszy

Organizatorzy zawodów - działacze z Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Nowym Sączu zadbali, by miały one godną wydarzenia oprawę. Wychodzącym na boisko piłkarzom

Polscy młodzieżowcy lepsi od Słowaków

Piłkarskie święto

towarzyszyli trampkarze Sandecji, dzielnie dzierżący w dłoniach większe od nich biało-czerwone flagi, polskimi i słowackimi barwami narodowymi przystrojono cały stadion, a prezes OZPN Marian Kuczaj wręczył zawodnikom regionalne upominki. Na gościnność gospodarzy uwagę zwrócił podczas konferencji prasowej Józef Barmos, dziękując za serdeczne przyjęcie.

Przed pierwszym gwizdkiem sędziego Łukasza Bartosika z Krakowa (arbitrem technicznym był Tomasz Musiał - syn legendarnego Adama Musiała, gracza wchodzącego w skład niezapomnianej „srebrnej” ekipy Kazimierza Górskiego) minutą ciszy uczczono pamięć Ryszarda Kuleszy. Ten wielce zasłużony dla polskiego futbolu trener i wspaniały człowiek zmarł przed kilkoma dniami po długiej chorobie.

Nowe wcielenie Jana

W zupełnie nowej dla siebie roli wystąpił Jano Frohlich, słowacki piłkarz Sandecji. Zaproszony został przed spikerski mikrofon, by przed meczem



w ojczystym języku powitać swych rodaków. Sympatyczny obrońca pokonał debiutancką tremę, wygłaszając zgrabną formułkę. Później przyznał jednak, już po polsku: - Wolę biegać po boisku, niż komentować dziejące się na nim wydarzenia. Dodając sentencjonalnie: - Każdy powinien wykonać to, do czego został stworzony.

Górskie wspomnienie trenera

Po zakończeniu zawodów, już rozluźniony, trener reprezentacji polskich

podejmował w swym mieście papieża Jana Pawła II. Przygotowanie spotkania piłkarzy Polski i Słowacji powinno być więc dla niego fraszką. Mimo można było wyraźnie zauważyć, że dał się ogarnąć przedmeczowej gorączce i dopiero po wyjeździe gości odetchnął z ulgą.

- Przez ostatnie dni żyłem prawie wyłącznie tymi zawodami - przyznał prezes, którego podczas trwania meczu ani na krok nie odstępowała przyprowadzona na stadion przez córkę uroczą wnuczka. - Włożyliśmy

młodzieżowców Andrzej Zamiłski podzielił się z reporterem „Dziennika Polskiego” swym wspomnieniem związanym z naszym regionem.

- To było w ubiegłym roku - mówił szkoleniowiec. - Odwiedziłem przebywającą na wczasach w Piwnicznej żonę. Daliśmy się namówić na pieszą wędrowkę po górach. Nazw wzniesień nie pamiętam, w każdym razie na którymś z nich zatrzymaliśmy się przed figuralnym pomnikiem, a przewodnik opowiedział, że upamiętnia on postać młodego mężczyzny, który przed laty niósł pomoc mieszkającym wysoko w górach ludziom. Regularnie dostarczał im żywność, napoje, świece i lampy naftowe, bo elektryka wówczas tam jeszcze nie dotarła. Któregoś dnia po prostu umarł na szlaku. Teraz ma pomnik. Piękna postawa, wspaniały gest wdzięczności współmieszkańców.

Marian Kuczaj odetchnął

Szef nowosądeckiego OZPN Marian Kuczaj ma bogate doświadczenia organizacyjne. To przecież on, jeszcze jako burmistrz Starego Sącza,

w organizację zawodów mnóstwo serca, chcieliśmy, aby wszystko było zapięte na ostatni guzik. Chyba się udało, nie słyszałem, by ktoś narzekał. Korzystając więc z okazji, pragnę za pośrednictwem „Dziennika Polskiego” podziękować koleżankom i kolegom ze Związku. Nie chcę wymienić nazwisk, ponieważ mógłbym kogoś pominąć. Wszyscy zasłużyli na wielkie słowa uznania.

„Dziennik Polski” patronował

Na koniec pozwolimy sobie trochę nieskromnie zauważyć, że wyłącznym patronem medialnym meczu był „Dziennik Polski”. Rozprowadziliśmy wśród naszych Czytelników 30 przekazanych nam przez OZPN zaproszeń na główną trybunę, a w dniu zawodów przy bramach wejściowych na stadion rozdawane było sobotnie wydanie „DP” z dwoma kolumnami, poświęconymi polsko-słowackiej piłkarskiej konfrontacji.

DANIEL WEIMER
(„Dziennik Polski”)
Fot. JERZY CEBULA

Czas biegnie nieubłaganie, w Grajowie również. Wydawało się, że założenie klubu MKG Grajpek nastąpiło ledwie chwilę temu. A przecież fakty niezbicie świadczą o tym, iż za rok będzie można świętować jubileusz dziesięciolecia placówki malowniczo zlokalizowanej na terenie gminy Wieliczka. W pobliżu znanej stacji telewizyjnej na Chorągwy.

Pomysłodawcami założenia MKS Grajpek” byli w 1999 roku: sołtys Grajowa - Jacek Golda oraz właściciele Zakładu Przetwórstwa Mięsnego „Grajpek”: Piotr Czepiec i Wiesław Dębowski. Dokładnie 25 lipca 1999 wybrano Zarząd klubu, na czele którego stanął Krzysztof Gromala. 5 lutego 2002 roku MKS Grajpek Grajów został wpisany do Krajowego Rejestru Sądowego - Rejestru Stowarzyszeń, Innych Organizacji Społecznych i Zawodowych, Fundacji oraz Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej. Po trzech latach od momentu założenia klubu Krzysztofa Gromalę zastąpił Artur Gromala, zaś od 2004 sternikiem jest Wiesław Dębowski. Z kolei pochodzący z Falkowic Piotr Czepiec jak najbardziej zasłużył do czasu, gdy został prezesem honorowym. Jako autentyczny pasjonat sportu, którym zaurczył się jeszcze w 1957 roku jako adept futbolu w nowohuckiej Wandzie.

Monolog seniora

- Uprawiałem różne dyscypliny. Coś magicznego na przykład tkwiło w skoku wzwyż. Udało mi się sforsować poprzeczkę na wysokości 185 cm, co w tamtych czasach było sporym osiągnięciem. Intrygował mnie również boks, zostałem nawet wicemistrzem juniorów okręgu krakowskiego w wadze półśredniej. Ale na pierwszym miejscu stał futbol. Jako zawodnik Wandy trafiłem do juniorskiej reprezentacji Krakowa, którą prowadził znakomity szkoleniowiec, Władysław Śtasiński. Czyli na początku lat 60. ubiegłego wieku trener słynnych „Portugalczyków”, wicemistrzów Europy w tej kategorii wiekowej. Nie da się ukryć, przez tę reprezentację Krakowa przewinęło się wielu znanych, albo wręcz słynnych później zawodników. W pierwszym rzędzie Robert Gadocha, najlepszy lewoskrzydłowy finałów MŚ '74. Znany na arenie krajowej był Maciej Gigoń, prawoskrzydłowy ludwinowskiej Garbarni, gdy ocierała się o progi ekstraklasy. Albo Janek Burner, ten grał świetnie na stoperze w bronowickim Wawelu. Niewiele

brakowało, abym trafił na Suche Stawy, do Hutnika. W końcu jednak pozostałem w Wandzie aż do końca seniorskiej kariery, w 1972 roku. W macierzystym klubie byłem kierownikiem juniorów, aż wiele lat później, wraz z Wiesławem Dębowskim założyliśmy MKS Grajpek, i to był strzał w sam środek tarczy. Stworzona została szansa dla młodzieży z Grajowa i pobliskich miejscowości: Chorągwy, Dobranowic, Huciska i Raciborska. Rozpoczęliśmy akcję agitacyjną, zrobiono nabór w szkołach podstawowych. Takie były początki - wspomina Piotr Czepiec.

Sprawa rodzinna

Jest on głową nader usportowionej rodziny. Małżonka, pani Bożena, jest aktywna na niwie sportowej. Współzałożycielem Grajpeku był syn Piotra Czepca, Paweł. Pracował jako wiceprezes klubu, dziś zasiada w jego Zarządzie i jest kierownikiem drużyny juniorów. Wraz z małżonką, Barbarą, cieszy się z systematycznych postępów

MKS Grajpek Grajów

Właściwy kierunek



pów czynionych w pływaniu przez córkę, Andżelikę. Jest ponadto troje innych wnuczek: Bożeny i Piotra Czepców. Najstarsza wnuczka, Natalia Ślęcka była objęta w pływaniu programem przygotowań olimpijskich. Jej młodsza siostra, Samanta, ma I klasę mistrzowską w gimnastyce artystycznej i aktualnie studiuje na AWF. Natomiast Aleksander Ślęcka gra w Wiśle, odnosząc międzynarodowe sukcesy w kategorii juniorów młodszych. Ponadto Piotr i Paweł Czepcowie utrzymują stały kontakt z Podokręgiem Piłki Nożnej w Wieliczce. Piotr jest aktualnie wiceprzewodniczącym Rady Seniorów. Z kolei Paweł przez dziewięć sezonów prowadził w PPN grupę rozgrywkową trampkarzy.

Wymarzony obiekt

Tworzenie zrębów sekcji piłkarskiej rozpoczęło się pod okiem niezmiennie zasłużonego szkoleniowca działającego w wielu klubach PPN Wieliczka, Karola Demczuka. Pierwszym w historii klubu trenerem został były zawodnik Wieliczanki - Krzysztof Surówka. Do drużyny trampkarzy zgłosiło się 25 chłopców. Rozpoczynając działalność młodzieżowy klub sportowy nie miał własnego boiska.

Dzisiaj Grajów może pochwalić się nie tylko sportowymi sukcesami, ale także jedną z najlepszych płyt w regionie. Stało się to możliwe dzięki zaangażowaniu i finansowemu wsparciu wielu osób. Wybudowane zostało nie tylko boisko. W jego sąsiedztwie wzniesiono murek, w którym znajdują się m.in. szatnie i sanitariaty. Jest tu też pomieszczenie, które przeznaczono na klubowe muzeum, gdzie prezentowane są m.in. zdjęcia i kroniki oraz puchary będące świadectwem sukcesów grajowskiego klubu. Przedsięwzięcie można było zrealizować dzięki dofinansowaniu pozyskanemu przez gminę Wieliczka z unijnego Sektorowego Programu Operacyjnego oraz 20 procent udziału własnego. Inwestycja kosztowała ponad 200 tysięcy złotych. 15 października 2006, podczas uroczystości otwarcia zmodernizowanego obiektu sportowego MKS Grajpek Grajów, nie zabrakło wyróżnień dla osób zasłużonych. Okolicznościowe listy pochwalne wraz ze statuetką piłkarza z rąk prezesa Wielickiego Podokręgu MZPN, Andrzeja Strumińskiego otrzymali honorowi prezes MKS Grajpek Piotr Czepiec oraz prezes MKS Wiesław Dębowski. Dyplomem uznania został uhonorowany sołtys Grajowa Jacek Golda, zaś drużyna juniorów, która awansowała do krakowskiej ligi okręgowej otrzymała pamiątkową rytyngę.

Mocni juniorzy i trampkarze

MKS Grajpek ma powody do szczytowania się nie tylko bazą sportową, jakiej mogą pozazdrościć inne kluby. Zresztą niedawno zaakcentowano to podczas odbytej w Grajowie sesji wyjazdowej Rady Seniorów PPN Wieliczka. 5 kwietnia 2004 w komorze „Warszawa” Kopalni Soli w Wieliczce odbył się I Międzynarodowy Turniej Piłki Nożnej z udziałem japońskiego klubu Takigawa Kobe. W tymże roku juniorzy MKS Grajpek awansowali do I Ligi Małopolskiej, w której znów uczestniczą od dwóch sezonów. Trzech zawodników klubu: Tomasz Miękina, Szymon Kurzawa oraz Michał Marciniak zostało powołanych do reprezentacji Krakowa na Turniej Niepodległości. Trampkarze starsi kilkakrotnie wywalczyli mistrzostwo powiatu wielickiego, trampkarze młodszy czynili to na hali. Widać z tego gołym okiem, że na bazie zaangażowania działaczy klubowych i przy należytym współpracy z Podokręgiem Wieliczka oraz władzami samorządowymi sportowo-inwestycyjne sprawy toczą się w Grajowie we właściwym kierunku.

Przepisy piłkarskie, a precyzyjniej ich interpretacja - w ostatnim czasie coraz szybciej ewoluują.. Wymusza to coraz częstsze szkolenia sędziów, lecz we własnym interesie za zmianami powinni nadążać zawodnicy, trenerzy, a także - by lepiej rozumieć wydarzenia na boisku – kibice. W poprzednim numerze pisałem o przypadku nieznamości przepisów przez członka Klubu Wybitnego Reprezentanta oraz rozmawiającego z nim dziennikarza.

Przybliżmy Czytelnikom „Futbolu Małopolskiego” ostatnie zmiany.

Trzymanie i pchanie

Sędziowie powinni działać zapobiegawczo przed wprowadzeniem piłki do gry z rzutu rżnego lub rzutu wolnego. Podejmowane działania prewencyjne muszą być dobrze widoczne i zrozumiałe dla wszystkich zainteresowanych. Zawodników powinno się poinformować, że przytrzymywanie i przepychanie nie będzie tolerowane. Jakikolwiek niewłaściwe zachowanie po prewencyjnych działaniach sędziego, przed wprowadzeniem piłki do gry, musi skutkować napomnieniem, albo wykluczeniem z gry, w zależności od powagi przewinienia. Kara indywidualna może dotyczyć jednego lub większej liczby zawodników. W sytuacji, gdy piłka znajdzie się w grze, sędzia musi podjąć decyzję o przyznaniu rzutu wolnego lub rzutu karnego w zależności od tego, która drużyna popełniła przewinienie. W tych przypadkach może zająć konieczność zastosowania dalszych sankcji dyscyplinarnych.

Sędziów zachęca się do podejmowania stanowczych działań przeciwko trzymaniu i pchaniu w polu karnym.

Uważni obserwatorzy meczów zauważyli już zapewne, że te zalecenia są coraz częściej stosowane – sędziowie przed wznowieniem gry upominają zbyt agresywnie walczących o zajęcie dobrego miejsca piłkarzy

Symulacja

W razie stwierdzenia symulacji, zachowanie takie musi być ukarane żółtą kartką. Sędziowie muszą zachowywać się stanowczo we wszystkich strefach boiska. Ponadto sędziowie muszą pamiętać o konieczności szybkiego przemieszczania się do miejsca zdarzenia. Szybka reakcja sędziego często skutecznie zapobiega konfrontacji zawodników. Należy pamiętać o właściwej identyfikacji zawodnika i dopilnować, aby był on świadomy napomnienia – nie pokazywać żółtej kartki kiedy zawodnik jest odwrócony tyłem do sędziego bądź kłęczy, siedzi czy leży na murawie. Asystenci muszą być wyczuleni na możliwość wystąpienia symulacji w ich pobliżu.

Zawodnicy, którzy sami inicjują kontakt z prze-

ciwnikiem lub wykorzystują nieznaczny kontakt do oszukania sędziego muszą zostać zidentyfikowani i konsekwentnie karani.

Walka z symulantami wymuszającymi rzuty wolne, a zwłaszcza karne trwa już od lat – jak widać z powyższych wytycznych przybiera ona na sile – i trudno się dziwić, symulanci to jedno z większych

Coraz więcej zmian

zagrożeń dla czystości gry, choć wciąż zdarzają się trenerzy i zawodnicy, którzy uważają wymuszanie sędziowskich decyzji za element taktyki.

Konfrontacje pomiędzy zawodnikami

Sędziowie powinni karać nie tylko inicjatorów konfrontacji, ale także zawodników biorących w nich udział. W przypadku masowych konfrontacji zaleca się napomnienie co najmniej jednego zawodnika z każdej drużyny. Należy zwrócić szczególną uwagę na zawodników, którzy podeszli do miejsca pierwotnego zdarzenia ze znacznej odległości po to tylko, aby wziąć w nim udział. Należy pamiętać, że w przypadku bójki kara napomnienia jest karą niewystarczającą. Zawodnik, który zachowuje się gwałtownie lub agresywnie musi być wykluczony z gry poprzez pokazanie mu czerwonej kartki.

Znając tę wytyczną lepiej rozumiemy decyzje, jakie podczas niedawnego finału Ligi Mistrzów podejmował słowacki sędzia Lubos Michel.

Protesty przeciw decyzji sędziego

Zawodnicy, którzy okazują swoje niezadowolenie z decyzji sędziego poprzez wypowiedzi, gesty lub podbieganie w jego kierunku, powinni być napominani. W przypadku masowej konfrontacji z sędzią – kiedy zawodnicy otaczają sędziego, należy napomnieć co najmniej jednego zawodnika. W przypadku niesportowego kontaktu fizycznego z sędzią lub konfrontacji pomiędzy zawodnikami z nadmiernym użyciem siły fizycznej, winnych należy wykluczyć z gry.

Należy podkreślić fakt, że UEFA jest zdetermi-

nowana, aby ukrócić przypadki protestu i nękania sędziów zarówno na boisku, jak i poza nim.

Zapoznajcie się uważnie z tą regułą boiskowej kontestacji, którym nie podoba się większość sędziowskich decyzji.

Ochrona zawodników

Na sędziach ciąży obowiązek ochrony zawodników przed nadmiernym i niezgodnym z przepisami kontaktem fizycznym lub atakiem. Sędziowie muszą pamiętać, że w sytuacji, gdy dochodzi do kontaktu z piłką i przeciwnikiem z dużą szybkością, bez uwzględnienia bezpieczeństwa przeciwnika, taki atak należy odpowiednio ukarać – normalnie napomnieniem, ale w przypadku poważnego naruszenia przepisów - wykluczeniem z gry. Każdy atak z użyciem nadmiernej siły, a przez to zagrażający bezpieczeństwu przeciwnika, stanowi rażące

naruszenie przepisów gry i musi być karany czerwoną kartką. Sędziowie powinni wykazywać się konsekwencją w stosowaniu sankcji dyscyplinarnych, niezależnie od czasu gry i liczby udzielonych kar indywidualnych.

Kontuzje zawodników

Zaleca się, aby sędzia przerywał zawody jedynie wtedy, jeżeli zawodnik uległ poważnej kontuzji. Należy w takich sytuacjach zapewnić jego zniesienie z pola gry. Zawodnik kontuzjowany może powrócić na pole gry wyłącznie za zgodą sędziego tylko wtedy, gdy gra została wznowiona.

Jeżeli drużyna zawodnika, który doznał kontuzji, wybiła piłkę poza obręb boiska, nie powinna się spodziewać, że piłka zostanie oddana.

Napisano to wyraźnie. I dobrze, bo coraz częściej na boisku trwają zażarte kłótnie o to czy należy oddać piłkę, czy też nie. Tymczasem cwaniacy mają coraz mniej skrupułów przy wykorzystywaniu zasady wybijania piłki na aut, w przypadku gdy zawodnik nie podnosi się z boiska. Ekstremalny przykład dał tu jeden z zawodników podczas meczu. Gdy w wyniku zwodu przeciwnika padł jak długi na środku pola karnego, widząc, że piłka przekazana została na skrzydło i inny zawodnik przymierza się do centry, rozpaczliwym gestem podniósł rękę do góry, krzycząc głośno – Wybii. Oczywiście gra toczyła się dalej, a pomysłowy piłkarz nagrodzony został głośnym śmiechem widzów.

O sytuacjach związanych z wykonywaniem rzutu wolnego z odległości umożliwiającej bezpośredni strzał pisałem w poprzednich numerach.

(KG)

Stowarzyszenie już działa

Pod koniec kwietnia odbyło się w Warszawie posiedzenie założycielskie Stowarzyszenia Sędziów Piłki Nożnej w Polsce. Statut Stowarzyszenia został już zarejestrowany przez sąd. To ważny moment dla sędziowskiej organizacji.

Prezesem został obecny przewodniczący Kolegium Sędziów PZPN Sławomir Stępniewski. Członkami zarządu zaś: Andrzej Sekowski z Małopolskiego ZPN, Stanisław Grzesiczek i Andrzej Naleźnik ze Śląskiego ZPN, Julian Pasek z Dolnośląskiego ZPN, Kazimierz Stępień z Mazowieckiego ZPN i Roman Walczak z Łódzkiego ZPN.

W skład Komisji Rewizyjnej weszli: Piotr Brodecki z Łódzkiego ZPN, Tomasz Płoski z Warmińsko-Mazurskiego ZPN, Krzysztof Rym ze Świętokrzyskiego ZPN oraz Mariusz Szewczyk i Jerzy Wiącek z Podkarpackiego ZPN.

Powstanie Stowarzyszenia to pierwszy krok na drodze do odzyskania samo-

dzielności przez organizację sędziowską, kiedyś działającą jako Polskie Kolegium Sędziów. Cieszyć się należy, że w skład Zarządu wszedł przedstawiciel Małopolski i to z dużą liczbą głosów. Podstawowym celem Stowarzyszenia jest dbanie o właściwy rozwój organizacji sędziowskiej.

Nauki nigdy za mało

Czy oni się szkolą – spytał jakiś zdegustowany kibic na A-klasowym meczu po zgodnej z nowymi przepisami, lecz odmiennej od jego wyobrażeń decyzji sędziego. Zapewnić wypada, że sędziowie piłkarscy regularnie odbywają spotkania szkoleniowe, na których zapoznają się z nowymi interpretacjami przepisów oraz utrwalają te obowiązujące od dawna. Regularnie szkolenia odbywają również kwalifikatory oceniający pracę sędziów. Zresztą w dzisiejszych czasach, gdy przepisy, a zwłaszcza ich interpretacja zmieniają się bardzo często, trudno wyobrazić sobie dobre prowadzenie zawodów, bez ciągłej wymiany poglądów. Na takich spotkaniach prezentuje się filmowe materiały szkoleniowe, omawia kontrowersyjne przypadki, przyjmuje jednolitą interpretację wydarzeń. Przypominać trzeba, że dyskusje kwalifikatorów, ludzi, którzy po kilkanaście i więcej lat spędzili na boiskach bywają podczas takich pokazów bardzo gorące.



Na zdjęciu ze spotkania kwalifikatorów z podokręgów krakowskiego i wielickiego na pierwszym planie po lewej stronie Jerzy Sekunda, za nim częściowo zasłonięci Marian Burmer, Zbigniew Wiśniowski i Władysław Stachura. Po drugiej stronie stołu na pierwszym planie Romuald Szabab, za nim Mieczysław Węgrzyn i najdalej Władysław Marzec. Przy drugim stole najdalej – (częściowo zasłonięty Edward Składzień, a bliżej od lewej – Zenon Maciak, Stanisław Hudy, Antoni Jaworski i Zbigniew Bil z uwagą słuchający prowadzącego zajęcia kierownika grupy Edwarda Iwańskiego.

Trwają wybory

5 lipca odbędzie się Zjazd Małopolskiego Związku Piłki Nożnej. Będzie na nim reprezentowana również organizacja sędziowska. Obecnie w okręgach i podokręgach trwają wybory delegatów. W Kolegium Sędziów są one dwustopniowe. Najpierw w podokręgach wybierani są delegaci na spotkanie wojewódzkie (na każdych 15 członków Kolegium Sędziów przypada 1 delegat), a następnie w Krakowie 4 czerwca o godz. 17 odbędą się wybory 10 delegatów na Zjazd, spośród 80 kandydatów wyłonionych w okręgach i podokręgach. Liczebnie reprezentacja sędziów, w sytuacji, gdy każdy klub zrzeszony w MZPN ma prawo przysłać przynajmniej 1 delegata będzie wręcz symboliczna, lecz wierzyć wypada, że wniesie ona ważny wkład w przebieg Zjazdu, który ma określić kierunki rozwoju piłki na najbliższe lata.

KFP inaczej

Koleżeński Fundusz Pośmiertny od lat istniejący w organizacji sędziów piłki nożnej to jedna z najpiękniejszych inicjatyw solidarnościowych, ludzi z jednego środowiska. Wszyscy członkowie organizacji sędziowskiej, płacąc rocznie niezbyt dużą kwotę – dziś 40 zł rocznie. Możliwe są wyjątki – np. w Kolegium Sędziów Podokręgu Zabrze za członków Funduszu, którzy ukończyli 80 lat pieniądze wpłacane są z Funduszu Koleżeńskiego. W razie śmierci członka funduszu osoby wskazane na deklaracji członkowskiej otrzymują obecnie 5 tys zł, a od 1 lipca 6 tys. zł.

Od 1 stycznia 2009 r. składka wzrośnie do 52 zł rocznie, lecz podniesiona też zostanie opłata dla osób uprawnionych – do 7 tys. zł.

(KG)

W dniach 10-11 maja br. rozegrano w Wiedniu Międzynarodowy Turniej piłki nożnej kobiet z okazji 40-lecia USC Landhaus Wiedeń. W rywalizacji wzięły udział reprezentacje Małopolski U-12 i U-14. W gronie 12 drużyn U-12 Małopolanki zajęły pierwsze miejsce. Wśród czternastolatek reprezentacja MZPN zdobyła trzecią lokatę. W tej kategorii najlepszą drużyną okazał się Slovan Bratysława.

Wyniki rywalizacji dwunastolatek. Grupa B: Małopolski ZPN - TuS Krempe von 1874 (Niemcy) 3-0, M. Zwolenik 2, M. Skalka; Małopolski ZPN - DSV Wiedeń 04 (Austria) 1-0, S. Jarosz; Małopolski ZPN - SKV Altenmarkt (Austria) 1-0, M. Zwolenik; Małopolski ZPN - KSC Donaustadt (Niemcy) 3-0, M. Zwolenik, S. Jarosz, S. Cwięcsek; Małopolski ZPN - Westfalen-Auswahl (Niemcy) 0-1. Półfinał: Małopolski ZPN - Union Kleinmünchen (Niemcy) 0-0, karne 3-2; Finał: Małopolski ZPN - Westfalen-Auswahl (Niemcy) 1-0, A. Zapala.



Międzynarodowy turniej w Wiedniu

Krakowianki zwycięskie

Reprezentacja U-12: Magdalena Walas, Urszula Kowal, Anna Zapala, Sylwia Cwięcsek (Victoria Gaj), Maria Skalka (Andrusy Lipnik), Monika Zwolenik, Sylwia Jarosz (Niedźwiadek Cieniawa), Nicole Fabsits (zawodniczka Austrii, wystąpiła gościnnie). Trenerem reprezentacji U12 był Radosław Piwowarczyk.

Czternastolatki - Grupa B: Małopolski ZPN - ASKO 23 (Austria) 0-0; Małopolski ZPN - ASK Erlaa (Austria) 0-0; Małopolski ZPN - Victoria FC Szombathely (Węgry) 2-0, M. Bartosiewicz, M. Knysak; Małopolski ZPN - TuS Krempe von 1874 (Niemcy) 3-0, M. Knysak 2, A. Krzemińska; Półfinał: Małopolski ZPN - USC Landhaus (Austria) 0-2 mecz o III miejsce: Małopolski ZPN - ASK Erlaa (Austria) 0-0, karne (4-3).

Reprezentacja U-14 w składzie: Ewelina Moryson (Leskowiec Rzyki), Karolina Kaczmarczyk, Małgorzata Bartosiewicz, Urszula Łętocha (Andrusy Lipnik), Katarzyna Kaim, Krystyna Surówka-Sango, Kinga Piszczek (Victoria Gaj), Katarzyna Wróblewska, Sandra Juszcak, Magdalena Bilka (Bronowianka Kraków), Magdalena Knysak (LKS Jawiszowice), Angelika Kamieńska, Anna Krzemińska (Wanda Kraków) zajęła III miejsce. Trenerem reprezentacji U14 jest Andrzej Ządło. Najlepszą zawodniczką w kategorii U 14 wybrano Magdalenę Knysak.



(KG)

To chyba jedyny taki przypadek w historii polskiego futbolu. W składzie A-klasowego Strumyka Zarzecz regularnie występuje pierwszy trener pierwszoligowego do niedawna Zagłębia Sosnowiec. A ciekawostek dotyczących tego klubu jest więcej...



Organizacja i utrzymanie klubu spoczywa jednak głównie na barkach prezesa, Sylwestra Szatana. Brata Krzysztofa, który przeszedł od pewnego czasu sosnowickiemu Zagłębiu. Sylwester jest zresztą

czy Pierścionek to są nasi nauczyciele. Wiadomo, że poważny futbol to tworzymy w Zagłębiu, tu jest to tylko zabawa, rozrywka dla ludzi. Sam też wychodzę czasem zagrać. Swoje ambicje jednak mamy i

ULKS Strumyk Zarzecz

Z pierwszoligowym trenerem w składzie



Zarzecz to wieś w gminie Wolbrom. Przy drodze i linii kolejowej do Olkusza. W piłkę grano tam już w latach sześćdziesiątych, ale gdy co bardziej zdeterminowani gospodarze upomnieli się o swoje działki, na których znajdowało się boisko to w końcu działki wróciły do właścicieli a piłka się we wsi skończyła. U progu XXI wieku ówczesny burmistrz Wolbromia Jerzy Górnicki wymyślił sobie, że w Zarzecz odbędzie się dożynki, a żeby odbyć się mogły zbudował nowe boisko. Niedaleko tego dawnego, starego. Jak już boisko powstało to i lokalna społeczność dojrzała do wniosku, że przydałaby się do niego drużyna. No i powstał Strumyk.

Entuzjazm był olbrzymi. Na mecz w B klasie potrafiło przyjść i tysięcy osób. Dziś takiej frekwencji już nie ma, ale futbol w Zarzecz wciąż cieszy się sporym wzięciem. Zarówno na meczach A klasy, w której gra pierwszy zespół, jak i klasy B, gdzie w rezerwie ogrywa się młodzież atmosfera jest gorąca. Gdy derbowym rywalem jest Sokół Gólczewy, albo Łgota Wolbromska z tej samej parafii, staje się wręcz bliska eksplozji. Chyba najgłośniejszym kibicem Strumyka jest... kobieta. Bożena Cygnarowska, znana wszystkim w olkuskim podokręgu. — Kibicowałam jeszcze będąc dzieckiem, jak w dawnej drużynie grał mój tata — mówi pani Bożena. — Jestem na wszystkich meczach, u siebie i na wyjeździe, wrzeszczę ile sił. Po weekendzie czasem ledwie mówię, ale to przecież właściwie jedyna rozrywka we wsi, a człowiek musi gdzieś odreagować po ciężkim tygodniu pracy. A poza tym nierzadko chłopakom sprzęt, przy boisku pomagamy z mężem, a i sędziowie się u mnie w domu przebijali jak jeszcze nie było szatni. Ciasto im nawet specjalnie piekłam.

także w radzie nadzorczej tego klubu. Nie może więc dziwić, że w Strumyku sporo jest sosnowieckich akcentów. Grającym trenerem jest wieloletni piłkarz Zagłębia Zdzisław Kowalski. Największą gwiazdą były gracz Zagłębia i Ruchu Maciej Mizia. Jesienią w kadrze był Ryszard Czerwiec, 28-krotny reprezentant Polski i uczestnik Ligi Mistrzów. Wciąż kosztuje Strumyka przywdziewa Piotr Pierścionek, który wiosną dostał szansę i w wieku ledwie 30-stu lat objął samodzielnie Zagłębie, którego jednak nie zdołał uchronić przed degradacją. Z ławki często słychać także wypowiedzi pochodzącej z Zarzecz Agnieszki Karcz, reprezentantki Polski w piłce kobiecej.

— Gracze z takim doświadczeniem są nam potrzebni — przekonuje Sylwester Szatan. — W klubie mamy prawie pięćdziesięciu zawodników, poza wspomnianymi zaciężnikami właściwie samych swoich, ale bez wsparcia naprawdę bardzo dużo umiemyjących starszych kolegów byłoby im ciężko. Poza tym trzeba mieć się od kogo uczyć. Kowalski, Mizia

chcemy grać w czołówce A klasy, a nie jej ogonie. A poza tym chłopcy z Sosnowca przy okazji mogą rozglądać się za zdolnymi zawodnikami z okolicy, których można by spróbować w Zagłębiu.

Oczywiście Sylwester Szatan nie działa w Zarzecz sam. Jan Pielka, Bogdan Marzec czy Leszek Barczyk to ludzie, bez których wiele by nie zrobił. Klub wspiera też gmina, która przeznaczona dla niego 17 000 złotych rocznie. Na boisku w Zarzecz często trenują piłkarze wolbromskiego Przeboju. Wkrótce mają przy nim powstać porządne szatnie, bo obecne „blaszaki” pozostawiają sporo do życzenia.

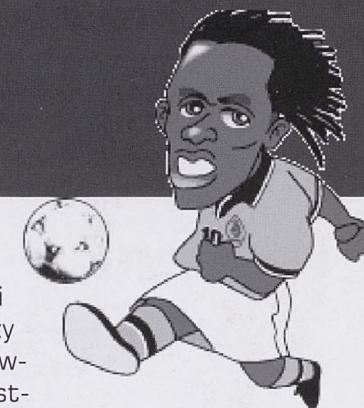
Wszystko wskazuje na to, że tym razem boiska w Zarzecz nie zaorają, a klub na trwałe zakorzeni się w lokalnej społeczności. Zwłaszcza, że ta ma także swoich miejscowych idoli. Karol Banyś czy Andrzej „Kiwka” Barczyk to już przecież żywe legendy zarzezańskich piłki.

JT

ULKS Strumyk Zarzecz
Rok założenia: 2000
Barwy: niebiesko - białe
Boisko: Zarzecz, ul. Sportowa
WWW: <http://zarzecz.info>
Prezes: Sylwester Szatan
Trener: Zdzisław Kowalski
Kadra
Bramkarze: Dawid Gorgoń, Bartłomiej Pacia.
Obrońcy: Tomasz Byczek, Adrian Kiwior, Dariusz Trólka, Tomasz Kańczuga, Artur Banyś, Andrzej Barczyk, Grzegorz Żaba, Sylwester Szatan, Mateusz Stępień, Piotr Pierścionek, Grzegorz Nocoń, Jarosław Marzec, Zdzisław Kowalski.
Pomocnicy: Tomasz Furman, Robert Pasich, Karol Banyś, Krzysztof Bednarek, Adam Doleży, Maciej Mizia, Adam Kańczuga.
Napastnicy: Krystian Nieduziak, Krzysztof Opiłka, Grzegorz Gardyła, Dawid Misztal, Krzysztof Zawada, Szymon Barczyk, Szymon Piwko.

UWAGA GIMNAZJALIŚCI I LICEALIŚCI!!!

nabór do klas I, II i III Gimnazjum oraz do klasy I Liceum Ogólnokształcącego o profilu sportowym piłki nożnej



Podania można składać w sekretariacie Szkoły Sportowej Piłki Nożnej w Krakowie-Nowej Hucie, Osiedle Szkolne 18, w budynku Zespołu Szkół Budowlanych Nr 2 codziennie od poniedziałku do piątku w godzinach 10-13 (parter, sala nr 10, tel. (012) 644-19-39) w terminie do 5 czerwca 2008, kiedy to odbędzie się egzamin sprawnościowy z umiejętności piłkarskich w godzinach 11-14 na obiektach Hutnika Kraków. Rekrutacji dokonuje się na podstawie następującej dokumentacji: • podanie o przyjęcie do Gimnazjum lub Liceum • życiorys (CV) • poświadczona kopia świadectwa ukończenia szkoły podstawowej (jeśli ubiega się o przyjęcie do klasy I Gimnazjum) • świadectwo ukończenia klasy poprzedniej (jeśli ubiega się o przyjęcie do klasy II lub III Gimnazjum) • świadectwo ukończenia Gimnazjum (jeśli ubiega się o przyjęcie do klasy I Liceum) • orzeczenie lekarskie o przydatności do uprawiania sportu • karta zdrowia • opinia szkoły lub klubu sportowego • trzy aktualne fotografie podpisane na odwrocie Członkowie kadry piłkarskiej kraju i okręgu będą zwolnieni z egzaminu sprawnościowego. Młodzież spoza Krakowa ma możliwość zamieszkania w internacie Zespołu Szkół Budowlanych na Osiedlu Szkolnym 19, w dobrze wyposażonych pokojach trzyosobowych. Młodzież ma zapewnioną w internacie całodobową opiekę pedagogiczną i lekarską. Uczniowie, których rodzice mają trudne warunki materialne, w razie przyjęcia do Szkoły i osiągania dobrych wyników mogą mieć przyznane stypendia. Dotyczyć to również będzie najzdolniejszej młodzieży. Zawodnicy przychodzący do Szkoły zachowują dotychczasową przynależność klubową. Niepubliczne Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące Szkoły Sportowej Piłki Nożnej są szkołami niepublicznymi o uprawnieniach szkół publicznych, kształcących uczniów wybitnie utalentowanych piłkarsko. Organem prowadzącym Szkołę jest Małopolski Związek Piłki Nożnej w Krakowie, zaś organem sprawującym nadzór pedagogiczny jest Małopolski Kurator Oświaty w Krakowie. Szkoła Sportowa Piłki Nożnej jest kontynuatorką pięknych tradycji Szkoły Mistrzostwa Sportowego Piłki Nożnej, która powstała w 1996 w Krakowie-Bronowicach jako jedna z najstarszych tego typu w Polsce i występowała pod różnymi zresztą nazwami i formami organizacyjnymi. Jej wychowankami są reprezentanci kraju w różnych kategoriach wiekowych: Paweł Brożek (uczestnik finałów MŚ 2006 w Niemczech), Jakub Błaszczykowski, Adam Kokoszka, Patryk Małecki (uczestnik młodzieżowych MŚ w Kanadzie), Piotr Brożek, Paweł Strąk, Dariusz Zawadzki (dwaj ostatni to mistrzowie Europy juniorów), a także ponad trzydziestu innych zawodników I i II ligi. Mamy nadzieję, że nowa Szkoła Sportowa działająca w ramach Wojewódzkiego Ośrodka Szkolenia Sportowego Młodzieży uzyska równie dobre, a może nawet lepsze efekty szkoleniowe, bo działać będzie w zdecydowanie lepszych warunkach bazy sportowej. Szkoła Sportowa Piłki Nożnej realizuje program

Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego z poszerzonym programem piłkarskim w ilości 12 godzin tygodniowo. Przy Szkole może powstać Uczniowski Klub Sportowy, który uczestniczyć będzie w różnych rozgrywkach sportowych na szczeblu wojewódzkim. Placówka uczyć będzie dwóch języków obcych: angielskiego i niemieckiego. Odbywać się też będą lekcje etyki i religii, podobnie jak w innych szkołach. Baza sportowa od nowego roku szkolnego ulegnie zdecydowanej poprawie, gdyż Prezydium Zarządu MZPN podjęło decyzję o przeniesieniu Wojewódzkiego Ośrodka Szkolenia Sportowego Młodzieży i powołaniu w jego ramach Szkoły w Krakowie-Nowej Hucie właśnie ze względu na słabą dotychczasową bazę sportową przy ul. Szablowskiego. Z tych względów zawarto stosowną umowę z Hutnikiem Kraków o korzystaniu z jego obiektów przez oddziały gimnazjalne i licealne Szkoły. Hutnik Kraków posiada aktualnie najlepszą, spośród wszystkich klubów krakowskich, bazę sportową. Oprócz boiska głównego z widownią na 12 tys. widzów dysponuje czterema boiskami treningowymi trawiastymi, boiskiem ze sztuczną trawą i sztucznym oświetleniem, mini-boiskiem pod balonem, a wkrótce będzie mógł także korzystać z dwóch sal gimnastycznych, pływalni i gabinetów odnowy biologicznej. Obiekty te będą udostępnione od 1 września 2008 na zajęcia szkoleniowe dla Szkoły w godzinach przed i popołudniowych. Ponadto, w razie potrzeby, istnieje możliwość korzystania z innych, sąsiadujących ze Szkołą, obiektów sportowych. M.in. MKS Krakus czy KS Wanda. Szkoła Sportowa Piłki Nożnej w Krakowie-Nowej Hucie to nowa szansa dla Ciebie. Skorzystaj z niej! Szczególnie teraz, gdy reprezentacja Polski w 2008 roku po raz pierwszy uczestniczyć będzie w finałach mistrzostw Europy w piłce nożnej. A także - według dotychczasowych ustaleń - gdy EURO odbywać się będzie w Polsce. A może też w Krakowie... Zapraszamy PS. Wydany Informator o Szkole Sportowej rozesłano w formie ulotki poprzez okręgowe i podokręgowe związki piłkarskie do klubów oraz szkół działających w województwie małopolskim.

Zapraszamy!!!

Egzamin sprawnościowy, na który złoży się test piłkarski:

- motoryka - bieg na dystansach 30 i 300 m, „koperta”, skok dosiężny
- technika – żonglerka piłką nogami i nogą, strzały na bramkę
- taktyka – gra szkolna 5 x 5 lub 7 x 7

W dniach 9-11 maja trampkarze młodzi Garbarni Kraków brali udział w międzynarodowym turnieju „Pannon Cup Győr 2008” w mieście Győr na Węgrzech. „Brązowi” zaprezentowali się znakomicie, wygrywając turniej w kategorii wiekowej

do lat 13. Ponadto Sebastian Kokoszka z Garbarni został królem strzelców z dorobkiem 5 goli. Sebastian to syn Jacka Kokoszki, wieloletniego zawodnika, obecnie zaś trenera grup młodzieżowych w Garbarni.

Sukces trampkarzy Garbarni na Węgrzech

Z pokolenia na pokolenie



„Brązowi” zmierzyli się z zawodnikami z Polski, Czech, Słowacji i Węgier i wygrali tę rywalizację zdecydowanie. Z grupy wyszła Garbarnia z pierwszego miejsca, a w półfinale pokonała drugą polską drużynę występującą w turnieju - UKS MOS Będzin. W meczu finałowym ze słowackim FK Senica zwycięskiego gola dla Garbarni strzelił kapitan drużyny, Piotr Ropek. Piękny sukces w Győr to kolejny dowód bardzo rzetelnej pracy trenerskiej Macieja Gója. Ambitnego szkoleniowca, którego ojciec, Wacław, był kiedyś w barwach Cracovii znakomitym bramkarzem hokeja na lodzie i reprezentantem kraju.

Wyjazd trampkarzy Garbarni doszedł do skutku dzięki dużemu wsparciu rodziców, wydatnej pomocy klubu oraz sponsorom, którymi byli: Art. Development, Kraksport, restauracja „Don Antonio” (Gasometer Wien). W nagrodę młodzi triumfatorzy odwiedzili wiedeńskie wesołe miasteczko na Praterze.

GARBARNIA: Jakub Zawartka, Piotr Ropek (kapitan), Jakub Działowy, Damian Pabiś, Michał Matyasik, Andrzej Pająk, Piotr Fenoszyń, Sebastian Kokoszka, Grzegorz Biernacik, Michał Susuł, Michał Gołuszka, Jan Grzywacz, Michał Mardosz, Konrad Onderka, Michał Rudziński, Mikołaj Bojko. Trener: Maciej Gój. Kierownik drużyny: Robert Pabiś.

Grupa:

- Spartak Jablunkov (Czechy) - Garbarnia 0-4 (0-1): Gołuszka (3), Ropek.

- Garbarnia - SK Vrakuna (Słowacja) 5-0 (1-0): Kokoszka (2), Pająk, Mardosz, Biernacik.
- Garbarnia - Gyori Dozsa (Węgry) 1-2 (0-1): Kokoszka.

Półfinał:

- UKS MOS Będzin - Garbarnia 1-2 (1-2): Kokoszka (2).

Finał:

- FK Senica (Słowacja) - Garbarnia 0-1 (0-1), Ropek.

